



# GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 30 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr. 297 (1242)

## Podżegaczy wojennych czeka haniebna porażka Wypowiedzi Generalissimusa Stalina o zagadnieniu berlińskim



innych zainteresowanych mocarstw z tow. Wyszyńskim, miał rzeczywiście w ręku uzgodniony projekt rozwiązania kwestii sytuacji w Berlinie. Jednakże przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii ponownie nie uznali tego porozumienia.

**Pytanie:** — Jak wyjaśnić istotę zagadnienia?

**Odpowiedź:** — Chodzi o to, że inspiratorzy agresywnej polityki w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii nie czują się zainteresowani w porozumieniu i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Potrzebne im są nie porozumienie i współpraca, lecz rozmowy o porozumieniu i współpracy, by po zerwaniu porozumienia zrzucić winę na Związek Radziecki i w ten sposób „dowieść”, że współpraca ze Związkiem Radzieckim jest niemożliwa. Podżegacze wojenni, którzy dążą do rozpętania nowej wojny, obawiają się więcej niż czegokolwiek porozumienia i współpra-

cy ze Związkiem Radzieckim, ponieważ polityka prozumiennia z ZSRR podważa pozycję podżegaczy wojennych i pozbawia racji bytu agresywną politykę tych panów. Właśnie dlatego zrywają oni porozumienia, które zostały osiągnięte, dezawuuują swoich przedstawicieli, którzy wraz z ZSRR wypracowali takie porozumienia, przekazują sprawę do Rady Bezpieczeństwa, naruszając Kartę Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie mają zapewnioną większość i gdzie mogą „dowieść” wszystkiego, co im się żywnie podoba. Czynią oni to wszystko po to, by wskazać, że „współpraca ze Związkiem Radzieckim jest niemożliwa”, by „dowieść” konieczności nowej wojny i w ten sposób przygotować przesłanki dla rozpętania nowej wojny.

Polityka obecnych kierowników Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii jest polityką agresji, polityką rozpętania nowej wojny.

**Pytanie:** — Jak ocenić postępowanie przedstawicieli sześciu państw w Radzie Bezpieczeństwa: Chin, Kanady, Belgii, Argentyny, Kolumbii i Syrii?

**Odpowiedź:** — Widoczne jest, że ci panowie popierają politykę agresji, politykę rozpętania nowej wojny.

**Pytanie:** — Jaki ta sprawa może przybrać obrót?

**Odpowiedź:** — Wszystko to może się skończyć jedynie haniebnym fiaskiem podżegaczy do nowej wojny. Churchill, główny podżegacz do nowej wojny, dopiął jedynie tego, że stracił zaufanie swego narodu oraz sił demokratycznych całego świata. Taki sam los czeka wszystkich innych podżegaczy wojennych. Zbyt żywe są w pamięci narodów potworności niedawnej wojny i zbyt wielkie są siły społeczne, stojące na straży pokoju, by uczniowie Churchilla w dziedzinie agresji mogli siły te przewyciężyć i skierować świat na drogę nowej wojny.

MOSKWA (PAP). — W wywiadzie, udzielonym korespondentowi dziennika „Prawda”, generalissimus Stalin odpowiedział na następujące pytania:

**Pytanie:** — Jak należy ocenić wyniki dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa nad sytuacją w Berlinie oraz zachowanie się przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w tej sprawie?

**Odpowiedź:** — Oceniam je jako przejaw agresywności polityki angloamerykańskich i francuskich kół rządzących.

**Pytanie:** — Czy prawdą jest, że w sierpniu br. osiągnięto już porozumienie 4 mocarstw w kwestii berlińskiej?

**Odpowiedź:** — Tak, jest to prawda! Jak wiadomo 30 sierpnia br. osiągnięte zostało porozumienie w Moskwie między przedstawicielami, ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie jednoczesnego wprowadzenia w życie zarządzeń, znoszących ograniczenia transportowe z jednej strony oraz wprowadzenia do Berlina niemieckiej marki strefy radzieckiej, jako jedynej obowiązującej waluty, z drugiej strony. To porozumienie nie godzi w prestiż żadnej ze stron, uwzględnia interesy tych stron i gwarantuje możliwość dalszej współpracy. Jednakże rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zdezawuowały swoich przedstawicieli w Moskwie i uznały to porozumienie za nieistniejące, tj. naruszyły je, postanawiając przekazać zagadnienie to Radzie Bezpieczeństwa, gdzie Anglicy i Amerykanie mają zapewnioną większość.

**Pytanie:** — Czy prawdą jest, że niedawno w Paryżu, podczas omawiania tego zagadnienia w Radzie Bezpieczeństwa, osiągnięto w rozmowach nieoficjalnych pewne porozumienie w kwestii sytuacji w Berlinie, jeszcze zanim sprawa ta poddana została głosowaniu w Radzie Bezpieczeństwa?

**Odpowiedź:** — Tak jest, to prawda! Delegat Argentyny, który jest zarazem przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa — p. Bramuglia — który prowadził nieoficjalne rozmowy w imieniu

## Jedność klasy robotniczej fundamentem mocy, dobrobytu i bogactwa Polski Oroędzie Prezydenta Bieruta na otwarcie sesji jesiennej Sejmu Ustawodawczego RP

Wysoki Sejmie!

Zwołując zgodnie z wymaganiami konstytucyjnymi obecną sesję jesienną w przepisany terminie, pragnę wykorzystać tę okazję dla podkreślenia pewnych spraw i zadań, które staną się przedmiotem waszych rozważań, obywateli polskie, w czasie trwania tej sesji. Pragnę je poruszyć również i z tego względu, że interesują one cały naród, pogrążony w pracy nad odbudową Rzeczypospolitej i kształtowaniem jej przyszłego rozwoju.

### WIELKI PRZEŁOM

Jakież to są sprawy i zadania?

OBCENĄ SESJĄ SEJMU OBRADOWAC BĘDZIE W MOMENCIE WIELKIEGO PRZEŁOMU, KTÓRY DOKONYUJE SIĘ W POLSKIM RUCHU ROBOTNICZYM W FORMIE CAŁKOWITEGO JEGO ZJEDNOCZENIA POLITYCZNEGO. Akt formalny tego zjednoczenia odbędzie się dopiero za kilka tygodni, ale zjednoczenie rzeczywiste klasy robotniczej oddziaływanie już dziś na cały układ obecny naszego życia politycznego. Jest to fakt niezwykle doniosły nie tylko dla chwili obecnej, ale i dla naszej przyszłości. Jedność klasy robotniczej jest podwaliną wzrostu roli i znaczenia całego ludu pracującego w życiu państwowym i społecznym naszego kraju. Od wzrostu tej roli zależy wzmocnienie naszych sił ogólnonarodowych, zależy moc i znaczenie Polski. Lud pracujący jest podstawową siłą społeczną, która stanowi o dobrobycie i bogactwach kraju.

### LUD — TWÓRCĄ SWOJEGO LOSU

W ciągu wielu wieków była to siła trzymająca na wodzy odgórnie przez klasy uprzywilejowane. Nieświadomą swych twórczych możliwości siłą chciały ją mieć również kapitalistyczny ustrój społeczny. Klasa robotnicza, kierując się ideologią pełnego wyzwolenia człowieka, pragnie wnieść rolę społeczną ludu pracującego na poziom świadomego twórcy, który sam określa cel wysiłku i kierunek dążeń rozwojowych. Tak i tylko tak kształtować się będzie przyszłość dzieł ludzkich. Przyszłość tę budować może skutecznie tylko naród zjednoczony i świadomy w pełni swych zadań historycznych.

ZJEDNOCZENIE KLASY ROBOTNICZEJ  
WZMACNIA WIĘZ SPOŁECZNA NARODU  
Oto dlaczego zjednoczenie polityczne pol-

skiej klasy robotniczej, wzmacniające wewnętrzna więź i rolę społeczną całego ludu pracującego Polski — posiada tak olbrzymie znaczenie nie tylko dla członków łączących się z sobą partii robotniczych, ale również dla wszystkich obywateli, dla całego narodu. Oto dlaczego winniśmy skupić uwagę wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, zarówno członków stronnictw, jak i bezpartyjnych na wielkiej doniosłości przemian, które przyczynią się do wyzwolenia nowych, twórczych sił w narodzie. Wśród tych przemian jedną z najważniejszych jest zjednoczenie ruchu robotniczego po 56-ciu latach jego rozbitcia. Przyszła Zjednoczona Partia Robotnicza, jeszcze mocniej sprzymierzona z również zmierzającymi do jedności stronnictwami ludowymi i z innymi stronnictwami demokratycznymi, doceniającą wielką rolę i współpracę inteligencji pracującej, zwracając się do potrzeby milionowych bezpartyjnych mas — stanie się podwaliną państwa, jego podstawą polityczną. Konsolidacja sił klasy robotniczej niewątpliwie rozszerzy, utrwali i pogłębi procesy ogólnej konsolidacji ideologicznej i politycznej w całym społeczeństwie polskim.

### WSPANIAŁE WYNIKI NASZEJ PRACY

Procesy te występują w naszym życiu społecznym coraz mocniej i wyraźniej, są one jednym z głównych źródeł naszych dotychczasowych osiągnięć w odbudowie kraju, w wysiłkach nad planową rozbudową naszej gospodarki, w dziedzinie pracy kulturalnej, we wszystkich ogniwach naszego odrodzonego życia. Trzeba to podkreślić tym bardziej, że niektórzy ludzie, wyobrażając sobie, że pogłębienie procesów konsolidacji ogólnonarodowej jest sprzeczne z tym, co się mówi o zaostrzeniu walki klasowej. Poglądy tego rodzaju są niewątpliwie upraszczaniem zjawisk społecznych.

Oczywistym jest, że procesy zjednoczenia wysiłków ogólnonarodowych mogą dokonywać się tylko na płaszczyźnie dążeń i celów, określających drogę najpomyślniejszego rozwoju Rzeczypospolitej. Celom tym usiłują przeciwstawić się ciasne, egoistyczne, chciwe, antyspołeczne interesy ludzi dnia wczorajszego, chroniących w sobie ponurą spuściznę starego ustroju, opartego na wyzysku i podziale klasowym.

### CZŁOWIEK PRACY NIE ŚCIERPI TRUTNIÓW I WYZYSKIWCZY

Naród w swej olbrzymiej większości kształtuje swe życie w twardej, codziennej, mozolnej pracy, która jest jedynym źródłem dóbr społecznych. Ale są ludzie, którym nie podoba się taka mozolna, często wymagająca dużego hartu, dyscypliny, ofiarności praca, bo chcieliby oni żyć łatwo i wygodnie z cudzego wysiłku. Są to często również różnego typu wykołajnicy i amatorzy życia na koszt publiczny. Takich ludzi jest u nas jeszcze, niestety, dość dużo. Są oni olbrzymią kłódą u nóg narodu, lub jeśli kto woli inne określenie — rojowiskiem trutni, które osiadły na grzbiecie ludu pracującego, gnębją go bezlitośnie, wysysają zeń krew i pot i z dumnością brzęczą: — my pracujemy. Cóż dziwnego, że człowiek pracujący pragnie pozbycia się tych trutni, że chodzi mu o to, aby mu nie utrudniały jego ciężkiej pracy.

Bez ostrej walki z tendencjami grabieży, oszustwa, lichwy, szabrownictwa, złodziejstwa, czy nawet mniej rażących lub bardziej zamaskowanych nadużyć, płynących z chciwości, łapownictwa, spekulacji, wyzysku itp. demokracja ludowa nie mogłaby osiągnąć swych celów, nie mogłaby uwolnić społeczeństwa od warstw pasożytniczych. Warstwy te są czynnikiem rozkładowym. Walka z nimi jest właśnie warunkiem coraz większej zwartości w dążeniu do zjednoczenia ogólnonarodowego.

### GOSPODARKA PLANOWA PODNOSI DOBROBYT MAS LUDOWYCH

Te procesy zjednoczeniowe pogłębiają się u nas i postępują wciąż naprzód wbrew usiłowaniu wszelkich wrogów naszego Odrodzonego Państwa. Naszym zadaniem głównym jest czynić wszystko, aby procesy te wzmocnić. Ułatwieniem tego zadania jest nasza gospodarka planowa i jej coraz to bardziej pomyślnie wyniki.

Na podstawie ubiegłych 10 miesięcy można już dziś ocenić, że dość znaczną ścisłością, przewidywane wyniki gospodarce roku 1948, drugiego roku Planu Odbudowy. Nie ulega już dziś wątpliwości, że plan produkcji 1948 roku zostanie znacznie przekroczony i że wzrost produkcji przemysłowej w r. 1948 w stosunku do r. 1947 będzie się waz-

Dokończenie na str. 3-ej.

# Plan roczny wykonamy do dnia 25 listopada

## 4 miliony 200 tysięcy metrów tkanin ponad plan postanowili dać robotnicy PZPB w Pabianicach jeszcze w tym roku Apel włóknarzy pabianickich do włóknarzy całego kraju

W godzinach popołudniowych dnia 28-go bm. odbyło się zebranie załogi PZPB w Pabianicach na którym zebrani w odpowiedzi na wezwanie górników z kopalni Zabrze-Wschód i PZPB Nr 3 oraz celem uczczenia zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS, po przemówieniach członków organizacji partyjnych i przewodników pracy postanowili wykonać roczny plan produkcyjny przedterminowo na dzień 25-listopada br.

Załoga PZPB w Pabianicach przyjęła jedno myślne rezolucję, (którą zamieszczamy poniżej) zobowiązując się wyprodukować do końca br. ponad plan 4200 metrów tkanin.

My, załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach — w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS oświadczamy:

Na moment zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce czekaliśmy od dziesiątków lat, wierząc niezachwianie, że zjednoczenie komunistów i lewicowych poposowców jest pierwszym warunkiem poprowadzenia Polski ku socjalizmowi.

My, robotnicy, dawnych zakładów baronów przemysłowych Krushego i Endera, mamy w swej przeszłości bogate tradycje walk z kapitalistami o lepszą przyszłość klasy robotniczej.

Żywo w pamięci zachowaliśmy nazwiska tych towarzyszy, którzy w roku 1933 w walce o wyzwolenie społeczne klasy robotniczej, w walce o zjednoczenie komunistów i postępowych poposowców, tutaj na ulicach Pabianic poświęcili swe życie.

Żywo zachowaliśmy w pamięci liczne strajki, momenty bohaterskiej walki robotników naszych Zakładów w okresie przemocy sanacyjnej.

W latach rozbięcia jedności klasy robotniczej w naszych Zakładach stacjonowały oddziały granatowej policji, masakrujące robotników, terrorizujące rewolwerami i granatami gazowymi.

W Polsce Ludowej rozpoczęliśmy w nowych warunkach pracę od odbudowania zdewastowanej fabryki; tak w odbudowie jak i we wspólnym zawodnictwie pracy zajmowaliśmy przodujące miejsce wśród fabryk włókienniczych.

Wyrazem tego wysiłku są: uruchomienie w rekordowym tempie 28 oddziałów PZPB w Pabianicach, odbudowanie Centrali produkcyjnej zdewastowanego 1-go Oddziału i kotłowni.

Wysiłkiem całej załogi wykonaliśmy przedterminowo półroczny plan produkcyjny.

Dzisiaj w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego pracuje ponad 10 tysięcy robotników, a produkcja dzienna przekracza 153 tysiące biejących metrów tkanin.

Te osiągnięcia na polu produkcyjnym, poważne wyniki na polu udogotwienia zdobyci socjalizmu dla robotników naszych Zakładów byłyby możliwe jedynie w oparciu o współdziałanie obydwu Partii Robotniczych i całej załogi, porwanej przykładem naszych przodowników pracy.

Jesteśmy pewni, że zjednoczenie PPR i PPS w jedną partię klasy robotniczej opartej na ideologii i zasadach partii marksistowsko-leninowskiej przyniesie dalsze wzmocnienie produkcji i poprawę bytu klasy pracującej w Polsce.

W tym przeświadczeniu witamy zbliżający się Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczej i Partii Socjalistycznej.

My, robotnicy PZPB widzimy w przyszłej Zjednoczonej Partii największe zwycięstwo klasy robotniczej w Polsce.

Pośnamy — na wiadomość rozpoczęcia współzawodnictwa pracy ku czci Kongresu Zjednoczeniowego przez górników śląskiej Kopalni Zabrze-Wschód i w odpowiedzi na wezwanie załogi PZPB Nr 3 w Łodzi — uczcić Kongres

Zjednoczeniowy w sposób najbardziej godny i właściwy proletariatu — podniesieniem produkcji.

My, załoga PZPB w Pabianicach zobowiązujemy się wobec całej klasy robotniczej:

### ROZNY PLAN PRODUKCYJNY, NAKREŚLONY DLA NASZYCH ZAKŁADÓW, WYKONAĆ PRZEDTERMINOWO DO DNIA 25-GO LISTOPADA,

do dnia otwarcia Kongresu wykonać ponad plan dwa i pół miliona tkanin, a do końca b. r. 4.200 tysięcy metrów tkanin.

Apelujemy do wszystkich zakładów pracy w województwie łódzkim i w całej Polsce, by dla godnego uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego plan roczny wykonywały przedterminowo!

W oparciu o wzmoczony wysiłek wszystkich ludzi pracy, w oparciu o międzynarodową solidarność klasy robotniczej z masami pracującymi Związku Radzieckiego na czele, wykujemy pracę szczęśliwszą przyszłość dla klasy robotniczej w Polsce, zbudujemy Polskę Socjalistyczną!

#### Podpisy:

Komitet Fabryczny P. P. R.: Stefan Kamiński Rada Zakładowa: Franciszek Wiecezorek

Komitet Fabryczny P.P.S.: Edmund Brzozowski Dyrekcja fabryki: Karol Adamkiewicz

Przodownicy pracy: Kłos Wiktorja, Pasternak Kazimierz, Borys Helena

Majstrowie: Lewicki Władysław, Paweł Leonard

# Sesja jesienna Sejmu Ustawodawczego

### otwarta została uroczystością orędziem Prezydenta Bieruta

WARSZAWA PAP. — Najważniejszym punktem obrad pierwszego posiedzenia sesji jesienniej Sejmu — była mowa Prezydenta RP. Bolesława Bieruta.

Zainteresowanie posiedzeniem Sejmu było olbrzymie. Na ławach rządowych — Rząd RP. in corpore z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami: Gomułka i Korzycki na czele. Ławy podsekretarzy stanu, łoża dyplomatyczna, łoża prasy krajowej i zagranicz-

nej — były pełne. Również galeria dla publiczności wypełniona po brzegi.

Krótko po godzinie 11-iej, przy burzliwych oklaskach całej Izby, wchodził na salę obrad Prezydent R. P., w towarzystwie Marszałka Sejmu Kowalskiego i min. Mijała. Prezydent zajmuje miejsce w pierwszym rzędzie ław rządowych.

48 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP. otworzył marszałek Kowalski, odczytując zarządzenie Prezydenta R. P. z dnia 16 paź-

dzienika 1948 r. w sprawie wwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję jesienną 1948 r. Po powołaniu sekretarza, Marszałek Sejmu prosi Prezydenta R. P. o zabranie głosu.

Przemówienie Prezydenta Bieruta było wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami całej Izby, która zgłosiła po ostatnich słowach mowy długotrwałą i serdeczną owację.

## Bojówki de Gaulle'a mordują górników

### Załogi kopalń francuskich stawiają zacięty opór zmotoryzowanym oddziałom policji Mocha

PARYŻ PAP. — Sytuacja strajkowa w poszczególnych zagłębiach górniczych przedstawiła się następująco:

#### ZAGŁĘBIE PÓŁNOCNE.

W czwartek rano rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę ofensywa sił represyjnych

w okręgu Brusy, Auchel i Bethune. W akcji biorą udział zmotoryzowane oddziały wojska, gwardii ruchomej i policji. Górnicy wraz z miejscową ludnością stawiają zacięty opór. Znaczna przewaga sił represyjnych pozwoliła im na zajęcie szeregu kopalń. 10 tysięcy metalowców w Denain zagrożilo rozpoczę-

#### DEPARTAMENT GARD.

Siły policji i wojska przystąpiły do usuwania przemocą strajkujących z kopalni w Alès. Cały departament objęty został 24-godzinnym strajkiem protestacyjnym w związku z zamordowaniem górnika Chaptal przez gwardię ruchomą. W pogrzebie zamordowanego górnika wzięło udział 15 tys. osób. Policja przeprowadza nadal liczne aresztowania.

#### DEPARTAMENT MOSELLE

W Petite-Roselle, Stiring-Wendel i Marlebach dokonano licznych aresztowań górników. Bojówki degaullistowskie rzuciły granaty do mieszkania sekretarza związków zawodowych górników w Marlebach. W innych zagłębiach sytuacja utrzymuje się bez zmian.

## Święto Narodowe Czechosłowacji

### Orędzie Prezydenta Gottwalda w 30-rocznicę Rupubliki

PRAGA PAP. W czwartek ludność Czechosłowacji obchodziła uroczystości 30-tą rocznicę proklamowania Republiki Czechosłowackiej.

Ulicami odświętnie udekorowanej sztandarami narodowymi i transparentami Pragi od wczesnych godzin porannych zdażyły tłumy mieszkańców w kierunku placu św. Wacława, gdzie o godz. 11 rozpoczęły się główne uroczystości z udziałem Prezydenta Republiki, członków rządu i korpusu dyplomatycznego.

W imieniu centralnego komitetu akcji uroczystości zagaił członek zgromadzenia narodowego Kropiva, oddając następnie głos Prezydentowi Republiki Gottwaldowi.

W swym orędziu Prezydent Gottwald nakreślił 30-letnią historię Republiki Czecho-

słowackiej, podkreślając, że u kolebki jej narodu stała wielka rewolucja socjalistyczna w Rosji, która na swym szlandarze wywiosła zasadę samostanowienia narodów.

Przechodząc następnie do omówienia okresu monarchijskiego i wypadków jakie po nim nastąpiły, Prezydent stwierdził, iż pozwoliły one zrozumieć narodowi czechosłowackiemu kto jest jego przyjacielem, a kto wrogiem. Naród czechosłowacki rozumiał również, że ci, którzy doprowadzili Republikę do Monachium, nie mogą więcej powrócić do władzy. I dlatego gdy w lutym br. przyjaciele i epigoń monachijczyków podjęli próbę odzyskania kontroli nad państwem, zostały przez pędzeń. Naród czechosłowacki dowiodł tym swego wielkiego wyrobienia politycznego i mądrości.

## Czytajcie Głos Robotniczy!

### Jerzy Korwin

## Zabójstwo Waldemara Glücka

— Ujmujesz rzecz najzupełniej fałszywie! — powiedział i jego głos mimo woli zabrzmiał znów ostro. Nienawidził Darrego, choć tylko dzięki niemu poznał ją na przyjęciu u Walewskich. Nie mógł pogodzić się jeszcze z tym, że życie składać się może z samych absurdów.

— To nie ty jesteś winna, poco prosisz mnie o przebaczenie! Jeden jest tylko winowajca. Pójdź z tobą, pomóż mi, a będziesz pomszczona.

— Nie, nie! — zaprotestowała — zapomnij o konsulu. Przekonana jestem, że przewidział i tę ewentualność. On napewno jest jeszcze w inny sposób niż tym waszym uwięzieniem zabezpieczony przed prawem. To wcielony szatan. Zapominasz o mnie! — dodała z wyrzutem — nie myślisz, co stałoby się wtedy ze mną i z moim dzieckiem. Stale jestem jeszcze w rękach konsula, wiąże nas wspólna wina i wspólna odpowiedzialność. Gdybyś zdołał go dosięgnąć, cała zemsta prawa obróciłaby się przeciw mnie, tylko przeciw mnie! — powtórzyła — dlaczego chcesz mnie zgubić?

Wstała z krzesła i zarysowała się wyraźniejszym niż przedtem cieniem na tle wiel-

kiego okna, które zaczęło nabierać nieco jasności od gwiazd lub księżyca. Inżynier wstał również. Tuż przed oczami mignęły mu nafosforyzowane wskazówki zegarka. Domyślił się natychmiast, że Nacia sprawdzi godzinę. Nadchodził więc czas rozstania. Ta myśl zabiła w nim wszelkie inne.

— Odczujesz? — zapytał.

— Już na mnie czas!

Podszła znów bliżej. Nie brał jej teraz za ręce, nie rozumiał sam siebie. Otoczył ją natomiast ramionami i przycisnął do siebie prawie desperackim ruchem. Nie broniła się, przeciwnie, zachowała się tak, jakby na moment ten czekała od początku rozmowy.

— Przynajmniej nie uniosę ze sobą twojego gniewu! — szepnęła w przerwie między jednym pocałunkiem, a drugim i nagle wyrwała mu się z ramion, aby cofnąć się szybko w ciemność i uciec. Biegła bezsestnie po schodach w dół, a że znała rozkład willi doskonale, nie potrafiła nawet ani jednego sprętu. Tadeusz skoczył najpierw za nią, ale uderzył czołem o wystający zgrab muru i przystanął przypominając sobie, że nie zdoła jej osięgnąć, bo

jeśli nie w pobliżu, to napewno gdzieś na dole natknie się na lokaja Darrego lub jego drabów zawsze gotowych do fizycznej interwencji.

Wrócił do wnęki i zaczął rozpamiętywać przeżyty przed chwilą przygód. „Tutaj nikogo nie ma!“ — powiedziała Nacia, gdy prosił, aby była ostrożna. Póderwał się znów, ach, jakim był niezwykłym głupcem, stracił tyle czasu! Ostrożnie już przysunął się do schodów i zjechał na dół po poręczy jak robił to w wieku szkolnym. Pamiętał, że z hallu wychodziło się najpierw do westibulu i dopiero potem bezpośrednio już z niego na ogród. Pomylił jednak kierunek i musiał obejść wszystkie ściany na około, nim wydostał się z willi na aleję, prowadzącą do bramy.

Na dworzu było już nieco jaśniej, choć chmury przesłoniły niebo i tylko gdzieś-błękitne błyszczały blade gwiazdy. Szybcy biegł szybko wzdłuż alei i tygrysimi prawie skokami dopadł do szeroko rozwartej furtki. Czemu nie domyślił się wcześniej tej prostej prawdy, przecież konsul musiał zdjąć warty tuż przed swym wyjazdem, aby umożliwić wszystkim współnikom skuteczną ucieczkę. Nie mógł uczynić tego w dzień. Wyjazd konsula i jego towarzyszy mógł nastąpić jedynie w nocy podczas snu ich więźniów, zyskiwali tak bowiem aż kilka godzin, w czasie których przy użyciu samolotów znaleźć się mogli łatwo poza

granicy kraju. Dzisiaj to zręczne wyrachowanie zdemaskowała Nacia swym lekko-myślnym przybyciem do willi. Inżynier był ciekawy, czy zdąży. Wybiegł na drogę. W odległości dobrych dwustu metrów od posiadłości konsula Darrego stało auto. Właśnie zabłyśły reflektory, ale motor nie chciał się zapalić i szofer zmuszony został do użycia korby. Stał pochylony w świetle reflektorów i z wyraźnym pośpiechem, co widać było w jego nerwowych ruchach, próbował wyrzucić starter.

Ziemia była miękka i tłumila dość skutecznie odgłos kroków, Tadeusz nie dbał zresztą o ostrożność, wpatrzony w światła samochodu biegł z całych sił, aby zdążyć przed zapuszczeniem motora. Nie widział przy aucie nikogo innego, Nacia musiała być więc w środku. Odgłos jego kroków zwrócił już jednak uwagę, reflektory zgasiły i Tadeusz znalazł się nagle w ciemności, która uderzyła go w oczy swą czarną ścianą, jak płachtą płótna. Ciemność ta zmusiła go też do większej ostrożności, zwołniał więc biegu nadsłuchując jednocześnie, co dzieje się przy aucie, gdy najzupełniej niespodziewanie jego samego osiępił snop silnego światła, a następnie uderzenie w głowę pozbawiło go przytomności. Cios był bardzo dobrze wymierzony, ale że ciało inżyniera znajdowało się w rozpedzie, nim upadło, potoczyło się jeszcze kilka metrów,

# Oroędzie Prezydenta Rzeczypospolitej na otwarciu sesji jesiennej Sejmu Ustawodawczego



Dokończenie ze str. 1-ej.

hał w granicach od 25 do 30 proc. W rezultacie tego silnego, niespotykanego w innych krajach tempa rozbudowy i odbudowy zrobiliśmy znaczny krok w kierunku przekształcenia Polski w państwo przemysłowo-rolnicze. Już w 1947 r. poziom produkcji przemysłowej na głowę ludności był wyższy niż w r. 1938. Rok 1948 przyniósł poważne przekroczenie absolutnych cyfr produkcji przedwojennej.

Dotyczy to nie tylko podstawowych środków wytwórczych jak węgiel, koks, energia elektryczna, których produkujemy prawie dwa razy więcej niż przed wojną, jak stal, której produkcja o 35 proc. przekroczyła poziom przedwojenny, ale i szeregu artykułów bezpośredniego spożycia, jak: tkaniny bawełniane, tkaniny wełniane, cukier i t. d.

## OSIĄGNIĘCIA NASZEGO ROLNICTWA

Poważne osiągnięcia przynosi rok 1948 również i w zakresie rolnictwa. Dzięki zaopatrzeniu rolnictwa w siłę pociągową, nawozy sztuczne, maszyny rolnicze, jak również dzięki dobremu urodzajowi został przekroczony przedwojenny poziom produkcji zbóż chlebnych na głowę ludności i po raz pierwszy po wojnie Polska osiągnęła w tym zakresie samowystarczalność.

Pomimo wielkich postępów produkcji zwierzęcej odczuwamy w tej dziedzinie jeszcze pewne braki, które ostatnio, w okresie półrocznym dały się bardzo dotkliwie odczuć i zostały dodatkowo zaostrzone przez zły stan organizacji rynku mięsnego. Toteż zadaniem rządu będzie zwrócenie szczególnej uwagi na rozwój hodowli zwierzęcej i zabezpieczenie kraju na przyszłość przed niedomaganiem w tej dziedzinie.

Dla wszystkich ludzi w Polsce i dla wszystkich bezstronnych obserwatorów zagranicznych jest jasne, że rozwijamy się bardzo szybko, że sytuacja ludności poprawia się u nas wydatnie. Najlepiej świadczy o tym fakt przekroczenia już w roku obecnym przedwojennego poziomu konsumpcji na głowę ludności, podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych.

## NIE ZNAMY PROBLEMU BEZROBOCIA

Świadczy o tym również fakt, że przy całkowitej w praktyce likwidacji zjawiska bezrobocia, płace realne robotników przewyższyły już u nas poziom przedwojenny.

Jeżeli porównać ten stan rzeczy z zjawiskami, które obserwujemy w wielu krajach europejskich, zjawiskami marazmu gospodarczego, bezrobocia, spadku poziomu życia ludzi pracy i nieustannego obniżania ich zarobków, coraz silniejszego nacisku imperjalizmu na samodzielność i niezależność szeregu krajów europejskich, to staje się szczególnie jasne, jak słuszną była droga, na którą myślnie weszliśmy, droga obalenia kapitalistów i obszarników, droga odrzucenia wszelkich prób zamachu na naszą suwerenność przez imperialistów, drogą braterskiej współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, drogą marszu poprzez demokrację ludową do socjalizmu.

## OKRES HISTORYCZNEGO PRZEWROTU SPOŁECZNEGO

Ten marsz odbywa się u nas i odbywać się będzie w ciężkich warunkach walki z zewnętrznym i wewnętrznym wrogiem klasowym.

Ten marsz odbywa się u nas i odbywać się będzie w trudnych warunkach burzliwego wzrostu aparatu produkcyjnego, wielkich wysiłków dla dokonania odbudowy i przeprowadzenia rozbudowy naszej gospodarki, w trudnych warunkach przekształcania struktury gospodarczej naszego kraju i przygotowywania jej do wielkich czekających ją zadań.

Wszystko to razem składa się na to, że przeżyjemy w naszym kraju okres wielkiego historycznego przewrotu społecznego. Ja-

sne jest, że w tych warunkach ciężkiej walki, że w tych warunkach budowy nowego ustroju nie wszystko może odbywać się u nas gładko, nie wszędzie nasz aparat państwowy działa w pełni zrozumienia interesów mas ludowych i wiele jest jeszcze u nas przekłętego dziedzictwa kapitalistycznej przeszłości. Tylko rosnąca świadomość mas ludowych i coraz większy ich udział w rządzeniu i kontroli może stopniowo usuwać te stojące na naszej drodze przeszkody.

## ŻELAZNA KONSEKWENCJA W REALIZOWANIU SOCJALIZMU

Droga, na którą weszliśmy, jest drogą trudną, drogą wymagającą łączenia żelaznej konsekwencji w realizacji socjalizmu z wykluczeniem wszelkiego awanturnictwa, wszelkiego mechanicznego dekretowania bez podstawy ekonomicznej. Dotyczy to zarówno gospodarki w mieście, jak i na wsi.

Droga nasza jest drogą słuszną. Świadcza o tym wyniki dwóch lat planu odbudowy na podstawie których można sądzić, że cele Planu 3-letniego, zostaną osiągnięte.

Pierwszy nasz plan trzyletni stawiał przed nami zadanie usunięcia największych zniszczeń wojennych i osiągnięcia przedwojennego poziomu warunków bytu i zaopatrzenia mas pracujących. Znajdujemy się właśnie w 4 kwartale drugiego roku wykonania tego planu. Możemy stwierdzić już dziś śmiało, że dwie trzecie planu wykonamy jeszcze przed upływem bieżącego roku.

Wynika z tego, że pierwszy nasz Plan Trzyletni wykonamy pomyślnie i prawdopodobnie przed terminem. Zakończenie Planu Trzyletniego będzie stanowiło punkt wyjściowy do naszego marszu naprzód, marszu, którego zadaniem będzie zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce i uczynienie z niej jednego z przodujących krajów Europy.

## PLAN SZEŚCIOLETNI PODWOI NASZĄ PRODUKCJĘ PRZEMYSŁOWĄ I PODNIESIE W DWOJNĄSÓB WARUNKI BYTU I KULTURY MAS PRACUJĄCYCH

Taki cel stawiają przed nami będące u opracowaniu wytyczne następnego naszego planu — planu 6-letniego. Zadania tego drugiego planu są bez porównania szersze: JE-GO WYKONANIE PODWOI NIEMAL NASZĄ PRODUKCJĘ PRZEMYSŁOWĄ W PORÓWNIANIU Z POZIOMEM, JAKI OSIĄGNIĘMY W ROKU PRZYSZŁYM, PODNIESIĘ W PRZYBLIŻENIU W DWOJNĄSÓB WARUNKI BYTU I KULTURY MAS PRACUJĄCYCH W PORÓWNIANIU Z OKRESEM PRZEDWOJENNYM. BĘDZIE TO PLAN ROZBUDOWY I PRZEBUDOWY GOSPODARSTWA POLSKI W WYNIKU TEGO PLANU ZMIENI SIĘ CAŁOKWISTE STRUKTURA GOSPODARSTWA KRAJU, PRZEKSZTAŁCĄ SIĘ CAŁY KRAJ, PRZEZYMOWO - ROLNICZY, ODPOWIEDNIO WZROŚNIE PRODUKCJA DOBR KULTURALNYCH.

W ciągu 6-ciu lat uruchomionych zostanie kilkaset nowych zakładów przemysłowych, przy czym rozmieszczenie sieci tych zakładów będzie miało na celu wyrównanie opóźnienia przemysłowego, zaniedbanych dzieł okęgów rolniczych, zwłaszcza na wschodzie Polski.

PLAN 6-LETNI POSTAWI PRZED NAMI OLBRYMIE ZADANIE CAŁOKWISTEJ LIKwidacji NIEDZY I WIEKOWEGO ZANIE DBANIA POLSKI. Jest to zadanie wielkie, historyczne, zadanie, którego nie stawiało i nie mogło postawić przed sobą żadne z minionych pokoleń. CZY ZDOLNI BĘDZIEMY MY PODJAĆ I WYKONAĆ TAKIE ZADANIE? BĘDZIEMY ZDOLNI I WYKONAMY JE BEZWARUNKOWO.

## ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA NA CZELE MAS LUDOWYCH

Zdobylismy już niezbędne warunki dla pomyślnego wykonywania naszych planów gospodarczych i zdaliśmy pierwszy egzamin z gospodarki planowej w ciągu minionych 2-eh lat. Zjednoczenie klasy robotniczej, umocnienie sojuszu robotników, chłopów i inteligencji pracującej, dalsze zacieśnienie współpracy stronnictw bloku demokratycznego, która to współpraca znajduje również swój dobitny wyraz w pracach Wysokiego Sejmu — są to niezwykle ważne i pomyślne czynniki, sprzyjające wykonaniu zadań naszej gospodarki planowej. W tej wielkiej pracy liczymy na twórczą aktywność polskich mas ludowych zjednoczonych w obozie demokratycznym, na czele którego kroczyć będzie Zjednoczona Partia Robotnicza. W tej wielkiej pracy zjednoczą się nie tylko członkowie partii, ale i szerokie rzesze bezpartyjnych patriotów robotników, chłopów i inteligentów. Tepląc szkodników i wrogów, bez względu na to, jakimi maskami się przykrywają, prowadzić za sobą będziemy nie tylko szeregi partyjne, ale i szerokie rzesze bezpartyjnych, odnosząc się z pełnym szacunkiem i uznaniem do ludzi czystych rąk, do ludzi pracy i wiedzy bez względu na to, czy są członkami partii, czy też nie.

Chciałbym podkreślić z całą siłą, że głównym naszym zadaniem winna być troska o interesy i potrzeby bezpartyjnych mas pracujących, zarówno w mieście, jak i na wsi. Masy te stanowią przeważającą część naszego narodu. Od ich pracy, od ich zapatu, od ich ofiarności zależy szybkość wykonania

zadań, tempo przebudowy Polski w kraj przodujący. Obojętność, którego przodująca siła będzie Zjednoczona Partia, zdobyć będzie te sprawy mas swą rzetelną walką z wszelkimi przejawami niesprawiedliwości, krzywdy, biurokratyzmu, z nadużyciami, ze szkodnictwem, wypaczeniami naszej polityki przez małoskłonnych i bezdusnych ludzi.

## WYDZWIgniemy LUD POLSKI NA WYŻSZY POZIOM ŻYCIA GOSPODARCZEGO I KULTURALNEGO

GŁÓWNA NAJWYŻSZA TROSKA CAŁEGO OBOZU DEMOKRATYCZNEGO I WSZYSTKICH ORGANÓW PAŃSTWA LUDOWEGO MUSI BYĆ NIEUSTANNA TROSKA O WYDZWIgniĘCIE WIELOMILIONOWYCH MAS LUDU PRACUJĄCEGO MIAST I WSI NA WYŻSZY POZIOM ŻYCIA GOSPODARCZEGO I KULTURALNEGO. JEST TO NASZE PODSTAWOWE NA DZIS I JUTRO ZADANIE. Wszystko, co czyniliśmy dotychczas od chwili wyzwolenia, odpowiadało ściśle temu zadaniu. Wszystko, co zamierzamy czynić w ciągu przyszłych lat, włąże się jak najszybciej z troską o coraz szybszą realizację tego zadania.

Należy przy tym pamiętać, że w największym opóźnieniu gospodarczym i zwłaszcza kulturalnym żyją dziś w Polsce wielomilionowe masy biedy wiejskiej, małorolnego i częściowo średniorolnego chłopstwa. Opóźnienie to jest nie tylko wynikiem wiekowego zacofania i prymitywizmu chłopskiej gospodarki rolniej, lecz przede wszystkim wynikiem niedoboru o byt i kulturę mas chłopskich ze strony rządów obszarńczo kapitalistycznych, które żerowały na tej krzywdzie małorolnego chłopca polskiego, choć wraz z chłopstwem małorolnym rujnowała ona cały kraj. Państwo ludowe musi naprawić tę krzywdę i to opóźnienie kulturalne wsi, ponieważ są one największym hamulec w szybkiej przebudowie Polski. Planom uprzemysłowania kraju muszą więc towarzyszyć wysiłki w kierunku podniesienia obecnego poziomu gospodarki rolnej i życia kulturalnego wsi.

## OSWIATA I DOBROBYT DLA CHŁOPÓW POLSKICH

Cieszymy się dobrym tegorocznym urodzajem w rolnictwie, ale powinniśmy zdawać sobie sprawę, że dobry urodzaj może być nie tylko wynikiem pomyślnych warunków atmosferycznych. Oczywiście, warunki atmosferyczne odgrywają w gospodarce rolnej decydującą rolę, ale oprócz nich działają już także bardziej stałe czynniki gospodarki planowej, które w niedalekiej przyszłości powinny zabezpieczyć nam urodzaj. Czynniki te są: rozpowszechnienie oświaty rolniczej, większa mechanizacja produkcji rolnej poprzez ośrodki maszynowe, rozwój różnych form spółdzielczości rolniczej, stosowanie nowoczesnych metod techniki agronomicznej, coraz wydatniejsza i bardziej wszechstronna pomoc państwa dla małorolnych i średniorolnych gospodarstw chłopskich, które stanowią 90 procent ogólnej liczby gospodarstw. Obowiązkiem państwa ludowego jest dopomaganie masom chłopskim w osiągnięciu lepszych plonów z ich mozolnej pracy na roli. Ale uświadomić sobie wyższość nowoczesnych form i metod gospodarowania chłop pracujący może tylko przez poznanie tych form i metod, a więc poprzez oświatę, poprzez przykład i własne doświadczenie. A więc zadaniem państwa jest ułatwiać oświatę masom chłopskim, pomagać im w przyswajaniu wyższych metod gospodarowania i podnoszeniu plonów z uprawy rolnej i hodowli.

## ZABEZPIECZENIE WSI PRZED WYZYSKIWCZAMI

Czynić to będzie rząd w coraz większym zakresie w miarę tego, jak wzrastać będą jego środki. Nie może też rząd demokracji ludowej pozwolić na to, ażeby na barkach biednego chłopstwa, na jego niedoli i krzywdzie wyrastał wyzysk, ażeby na skromnym plonie i dorobku biedoty wiejskiej żerowali nieuczciwi bogacze i spekulanci. W tym celu rząd tworzy państwowe rezerwy zbożowe, ustala właściwe ceny na produkty rolne i stosować będzie wszelkie środki zabezpieczenia wsi przed wyzyskiem i spekulacją.

W oparciu o coraz szerszy zakres planowej pomocy państwa i o znaną powszechnie własną pracowitość i zapobiegliwość, masy pracujące drobnego i średniorolnego chłopstwa już dziś osiągną wielki postęp w ogólnych warunkach bytu i kultury wsi. Jest to szczególnie widoczne w gorącym zapałe młodzieży wiejskiej do wiedzy, w jej masowym garnciu się do szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz do wszelkich form życia kulturalnego. Wielkim zadaniem Zjednoczonej Partii, stronnictw ludowych i Związku Młodzieży Polskiej jest ze wszechmiar pomagać tym dążeniom młodzieży wiejskiej, gdyż tylko w oparciu o postępowe sły młodzieży wiejskiej można przyspieszyć przebudowę gospodarczą i kulturalną wsi polskiej.

## OPIEKA RZĄDU NAD INTELIGENCJĄ

Szczególnej troską i opieką demokracja ludowa winna otoczyć naszą postępową, bezpartyjną inteligencję polską, która z oddaniem i najszczerszym wysiłkiem niesie swa wiedzę

i swe doświadczenie zawodowe w służbie krajowi. Szybki, wyjątkowy w swym zakresie rozwój naszej gospodarki narodowej wymaga olbrzymiego wysiłku inżynierów, techników, ludzi nauki, pedagogów, planistów, wykwalifikowanych pracowników umysłowych. Niemniej znaczną ich liczbę absorbuje coraz większy zakres naszego życia kulturalnego, nasze szkolnictwo, prasa, wydawnictwa itd. Ten pomyślny, radosny, twórczy i coraz bardziej wzburzający nurt naszego życia wkłada jednakże na barki naszej inteligencji wyjątkowy ciężar obowiązków i wyjątkową odpowiedzialność. Nie sprosta tym zadaniom jeśli nie znajdzie odpowiedniej pomocy, zrozumienia, a nawet otuchy wśród czynników kształtujących życie polityczne kraju.

## ZIEMIE ODZYSKANE POD PIECZĄ CAŁEGO NARODU

Musimy także nie zapominać ani na chwilę o Ziemiach Odzyskanych i o ludziach, którzy tam pracują. Mamy prawo chlubić się z faktu całkowitego zespolenia się tych Ziemi w czasie tak niezmiernie krótkim z resztą Polski. Ułatwia to administrację państwową, sprzyja ogólnemu rozwojowi naszej gospodarki. Wymaga jednak od nas ciągłej troski o ludzi, o nowe kadry robotników, rolników, rzemieślników, administratorów i pracowników, których te ziemie potrzebują.

Przed wszystkim zaś wymaga od całego narodu nieustannej bliskiej więzi ideowej z rodakami na Ziemiach Odzyskanych, właścicielami i ciągłego oddziaływania kulturalnego i politycznego, stałej łączności ideologicznej, mającej na celu wzmacnianie hartu oraz poczucia odpowiedzialności i wagi wypełnianiej tam pracy. Jest to tymbardziej niezbędne, że wrog wewnętrzny i zewnętrzny ze szczególną namiotnością usiłuje zdezorientować ludność Ziem Odzyskanych.

## KROCZYMY W JEDNYM SZEREГУ Z SIĘMI POSTĘPU I POKOJU

Winniśmy sobie zdawać sprawę, że w ogólnym pomyślnym biegu naszej pracy nad odbudową i przebudową kraju — niewątpliwą przeszkodą stanowią wrogi demokracji ludowej czynniki zewnętrzne, które starają się wnieść niepokój w stosunkach międzynarodowych. Nie wszyscy ludzie zdają sobie sprawę, że na sytuację międzynarodową oddziałują dziś w wielkim stopniu nowe metody nacisku imperjalizmu na kraje mniej samodzielne i na słabsze narody. Nie wystarczają już dziś dawne metody ekonomicznego i dyplomatycznego nacisku. Tym starym metodom towarzyszą dziś w szerokiej skali nowe metody oddziaływania na psychikę mas przede wszystkim drogą celowego siania paniki, lęku, psychozagrożenia i niepewności jutra. Za pomocą sztucznie wywołanej gorączki zbrojniczej trusty wielkokapitalistyczne usiłują rwać się przed groźbą załamania się koniunktury gospodarczej. Sianiem ciągłego niepokoju wielkie trusty imperialistyczne zarabiają dodatkowo i łatwo setki milionów dolarów. Zbankrutowana i oplacana przez imperializm rządów kapitalistycznych krajów podległych współdziała w tym straszniu własnych narodów. Natomiast fabrykanci broni, podlegające wojenni i śliewcy niepokoju bogaczą się w tempie zawrotnym na ulę głości i sprzedajności tych rządów.

## SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM I KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ POTEŻNA TAMĄ PRZECIw PODZEGACZOM WOJENNYM

Trzeba mieć trzeźwo ocenę te tendencje i widzieć ich źródło, ażeby nie ułatwiać zadania siewcom paniki i niepokoju. Trzeba zdawać sobie sprawę, że nawet największe kraje imperialistyczne nie są dziś w stanie prowadzić wojny w skali światowej i co, ważniejsze, nie byłoby zdolne wciągnąć do wojny swych narodów. Natomiast istnieje w świecie dość sił, które są zdolne sparażać dążenia podlegaczy wojennych. Są to potężne siły pokoju. W walce o pokój złączą się niewątpliwie wszyscy ludzie pracujący i postępowi, nienawidzący wojny, a takich jest olbrzymia większość we wszystkich krajach świata, nie wyłączając krajów imperjalistycznych.

## ZWYCIĘSTWO MOŻE BYĆ TYLKO PO NASZEJ STRONIE

Potężną dźwignią pokoju jest i będzie coraz bliższy sojusz krajów demokracji ludowej ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Polska, tak jak i wszyscy jej sojusznicy, pogrążona jest w pracy pokojowej nad odbudową i przebudową swego kraju. Nam nie groź krzyżys gospodarcze i gnicie nagromadzonych dóbr. My tworzymy nowe życie — lepsze i sprawiedliwe dla ludu pracującego. My jesteśmy bojownikami postępu, wiedzy, prawdy, sprawie dliwości i braterstwa wszystkich ludzi.

PRZYSZŁOŚĆ ZAŚ I ZWYCIĘSTWO JEST I MOŻE BYĆ TYLKO PO NASZEJ STRONIE. NASZE IDEE SĄ BLISKIE, BO POWINNY BYĆ BLISKIE WSZYSTKIM LUDZIOM SZŁA CHETNYM, UCZCIWYM, MIŁUJĄCYM PRA CĘ, GOTOWYM POSWIECIĆ SWĘ SİLĘ DO BRU RZECZYPOSPOLITEJ, A TAKICH LUDZI JEST OLBRYMIA WIĘKSZOSĆ W NASZYM NARODZIE, NASZA WSPÓLNA OFIAR NA PRACĘ DLA KRAJU BUDZI PODZWI I STWARZA CUDĄ, WIĘC JESZCZE GORCEJ WYTEŻMY SİLĘ, ABY JESZCZE WIĘK SĘZY PLON PRZYNIEŚĆ OJCZYZNIE.

Obywatele Polowie!  
Życzę wam pomyślnych wyników w waszych odpowiedzialnych pracach ustawodawczych.

Zwarte szeregi młodych bojowników lepszego jutra  
**30 lat w pierwszych szeregach walki o socjalizm**

**Doniosły jubileusz Leninowskiego Związku Młodzieży Komunistycznej**

Dzień dzisiejszy — dzień 30-tej rocznicy Wszechzwiązkowego Leninowskiego Związku Młodzieży Komunistycznej — uroczyste obchodzą wszyscy, którym nie jest obojętną sprawą postępu i rozwoju ludzkości. Nawiązuje on do daty, stanowiącej ważny etap w rozwoju Zw. Radzieckiego, w dziejach walki o wychowanie nowego człowieka, człowieka społeczeństwa socjalistycznego.

**N**a jednym z pierwszych Zjazdów Komso-  
 mołu, liczącego wówczas w swoich szeregach 400.000 chłopców i dziewcząt, założyciel WKP (b) i twórca państwa radzieckiego Włodzimierz Lenin pouczył młodzież, że być członkiem Związku Młodzieży Komunistycznej —

...znaczy postępować tak, by oddawać swoją pracę, swoje siły dla sprawy ogółu. Związek Młodzieży Komunistycznej powinien być grupą szturmową, która w każdej pracy spieszysz z pomocą, ujawnia swoją inicjatywę, daje początek czemuś nowemu...

Na VIII Zjeździe Komso-  
 mołu, gdy WEKSM liczył 2 miliony członków, Józef Stalin wskazał na to, że wielkie osiągnięcia w pracy nie powinny przesłaniać młodzieży komunistycznej dalszych zadań, stojących przed nią: wzmocnienia aktywności bojowej młodzieży robotniczej i czujności wobec niedobitków wroga klasowego; organizacji masowej i rzeczowej krytyki oddolnej dla walki z biurokryzysmem; wzmocnienia wysiłków w celu zdobycia „twierdzy nauki“.

„Klasa robotnicza — stwierdził dalej Stalin — nie może zostać prawdziwym gospodarzem kraju, jeśli nie zdola wyjść ze stanu zacofania kulturalnego, jeśli nie potrafi stworzyć swej własnej inteligencji. Je-

śli nie opanuje nauki i nie potrafi kierować gospodarką na podstawie nauki.“

**T**rzydzięci lat pracy i walki wielomil-  
 lionowego dziś Komso-  
 mołu dowiodły, że zorganizowana w nim młodzież radziecka wiernie realizowała nauki i wskazania swych wielkich nauczycieli. Nauki i wskazania daliśmy, które i dziś określają dobitnie zadania młodzieży krajów demokracji ludowej, młodzieży uczestniczącej w marszu tych krajów ku socjalizmowi.

Trzydzięci lat pracy i walki Komso-  
 mołu wykazały, że w komso-  
 mole powstaje rzecz-  
 czywiście typ nowego człowieka, człowieka o wzniesionej moralności socjalistycznej, który dobro swe upatruje w pomyślności ogółu. Komso-  
 mol stał się wiernym pomocnikiem i bojową rezerwą partii Lenina-Stalina, świadomym i ofiarnym współbudowniczym państwa socjalistycznego, bohaterem jego obrońcą przed inwazją faszyzmu. Komso-  
 mol krocył i dziś w pierwszych szeregach budowniczych komunizmu.

Dzieło trzydziestolecia Leninowsko - Stali-  
 nowskiego Komso-  
 mołu możemy tym lepiej o-  
 cenić w świetle toczących się dziś walk klasy robotniczej i młodzieży robotniczej w kra-  
 jach „zmarzhalizowanych“. Przede wszyst-  
 kim w świetle bohaterskich i ciężkich zma-  
 gań górników francuskich w obronie swego bytu — przeciwko brutalnej przemocy rządu „francuskiego“, rządu klikki kapitalistycznych i prawicowo - socjalistycznych grabarzy nie-  
 podległości Francji, zaprzędanych dusz i



Komsomolowcy na wyższych uczelniach wzorowo pracują

ciałem handlarzom śmierci z Wall - Street.  
**K**lasa robotnicza Polski, a wraz z nią i ca-  
 ły naród polski uświadamia sobie do-  
 skonale, że nie tylko Wszechzwiązkowej Partii  
 Komunistycznej, uosabiającej geniusz orga-  
 nizacyjny, bojowość i ofiarności radzieckiej  
 klasy robotniczej — ale i Wszechzwiązkowe-  
 mu Leninowskiemu Zw. Młodzieży Komuni-  
 stycznej, ofierze i krwi jego setek tysięcy  
 najlepszych bojowników zawdzięczamy w  
 głównej mierze to, że już od 4 z górą lat nie  
 ciąży nad nami ponury mrok i bestialstwo  
 hitlerowskiego „nowego porządku“, że nastał  
 dla nas jasny dzień wolności i budownictwa  
 Polski Ludowej.

Zakładając wraz z całą klasą robotniczą  
 fundament pod budownictwo socjalizmu,  
 młodzież polska korzysta już dziś i korzystać  
 będzie coraz szerzej z doświadczeń młodzie-  
 ży radzieckiej i jej bojowej organizacji Kom-  
 so-  
 mołu.

W tym zawarty będzie największy hołd je-  
 go bohaterom i bojownikom.

**Apel górników Zabrza rozbrzmiewa po Polsce**

**Robotnicy trasy W-Z w stolicy**

wykonały szereg prac przedterminowo dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego

Jak podawaliśmy górnicy kopalni „Zabrze“  
 wystąpili z apelem do całej polskiej klasy ro-  
 botniczej o ucieżenie zbliżającego się Kongre-  
 su Zjednoczenia obu partii robotniczych przed  
 terminowym wykonaniem planów produkcyj-  
 nych. Wezwanie ich podchwyciła trzy i pół ty-  
 sięczna rzesza robotników, zatrudnionych przy  
 budowie trasy W-Z.

Na specjalnie zwołanym zebraniu uchwalono  
 rezolucję w której robotnicy trasy W-Z z rado-  
 ścią witają uchwałę braci — górników z ko-  
 palni „Zabrze“, i podejmując ich apel o przy-  
 łączenie się całej klasy robotniczej do ich in-  
 icjatywy, postanawiają wykonać przedtermino-  
 wo szereg prac na trasie W-Z.

Dalej rezolucja opiewa:  
 Do dnia 1.12.1948 r. postanawiamy wykonać  
 następujące prace:

- 1) wykończenie stropu tunelu na trasie W-Z,
- 2) zbudowanie ściany oporowej obok pałacu pod  
 Białą 4, 3) ukończenie trzeciej serii domów na  
 Mariensztacie, 4) wykonanie 4-ch przęseł kon-  
 strukcji nośnej mostu Śląsko-Dąbrowskiego. Przy  
 rzekamy, że nasza delegacja zamelduje Kon-  
 gresowi w dniu jego otwarcia o wykonaniu to  
 zobowiązań, które dzisiaj przyjmujemy. Będzie  
 to najpiękniejszy dowód naszej gorącej radości z  
 faktu zwołania Kongresu Zjednoczeniowego.

Apelujemy jednocześnie do wszystkich robot-  
 ników pracujących ofiarnie w fabrykach oraz  
 przy odbudowie Warszawy, aby ze swej strony  
 deklarowali przedterminowe wykonanie prac,  
 wznagali współzawodnictwo pracy — uczcili w  
 ten sposób godnie historyczne zjednoczenie pol-  
 skiej klasy robotniczej“.

Zofia Łopicka

E. TAM



Ta uśmiechnięta członkini Komso-  
 mołu wyko-  
 nuje 200 proc. normy w fabryce radioaparatów  
 w Mińsku

**KSIAŻKA O PARTYZANTACH**

Petro Werszyhora „Ludzie z czystym sumieniem“

Werszyhora nazwał swoją książkę o party-  
 zantach „Ludzie z czystym sumieniem“. Już  
 sam tytuł określa najważniejsze zagadnienie  
 powieści, zagadnienie istotne nie tylko w okre-  
 sie wojennym, lecz także w czasach powojen-  
 nych.

Książka Werszyhory pozbawiona jest zupeł-  
 nie jakiegokolwiek deklamacji, mglistości czy  
 mistycyzmu, nie uzasadnia też bohaterstwa na-  
 rodu radzieckiego zamierzeniem przeszłością lu-  
 do-tradycją historyczną. Zródła i przyczyny zwi-  
 cięstwa narodu radzieckiego w tej wojnie po-  
 daje realistycznie i prawdziwie. Książka ta nie  
 tylko wyjaśnia nam zagadnienie z okresu woj-  
 ny, bo jest rzecz jasną, że jeśli wojna z fa-  
 szyżmem została już wygrana, to nie została  
 jeszcze wygrana demokratyczny pokój. Walka o  
 pokój trwa nadal, a wyniki tej walki zale-  
 żą od uświadomienia sobie przez ludzi, do  
 pokójki dążących, co to jest czyste sumienie i  
 jakie wyznacza im ono obowiązki w walce z  
 faszyżmem.

Stare pojęcia o tzw. „uczciwym obywatelu“  
 przeszły kolosalną ewolucję i nabrały zupełnie  
 innej treści. Werszyhora maluje nam w swej  
 powieści różnych ludzi, o różnych charakte-  
 rach i wykształceniu. Są to ludzie pochodzący  
 z zupełnie różnych środowisk, a epotykalają  
 się oni w oddziale partyzanckim legendarnego  
 Kowpaka.

Kowpak przez swe skuteczne i niespodzie-  
 wane akcje na tyłach wroga stał się legenda-  
 m narodu tak samo jak Czapajew. Furmanow  
 co prawda w swej głębokiej i fundamentalnej  
 powieści „Czapajew“ kreśli inną epokę —  
 okres ciężkich zmagani młodej władzy radzieckiej  
 o „być czy nie być“ Związku Radzieckiego.  
 Gdy jednak bohaterem powieści Furma-  
 nowa jest przede wszystkim Czapajew, przed-  
 stawiony na tle współczesnych wojny do-  
 mowej w latach 1918—1919, to bohaterem  
 książki Werszyhory jest „lud partyzancki“.  
 Jest tam i Kowpak, partyzant z 1918 roku, jest  
 14-letni Siemieniasty, sierota, który stracił ca-  
 łą rodzinę, komisarz Rudniew, szczyry komu-  
 nista i prawdziwy demokrat. Kolka Mudry, któ-  
 ry przed wojną często był zatrudniany przez  
 milicję, a jednak uważa się obecnie za uczi-  
 wego obrońcę ojczyzny. Ze stronicy książki  
 patrzeć na nas jak żywi działacze partyjni, po-  
 zostawieni na tyłach wroga przez organizację  
 partyjne, oficerowie Armii Czerwonej, nauczy-  
 ciela, robotnicy, chłopi — przedstawiciela ca-

łego prawie społeczeństwa radzieckiego. Nie-  
 którzy przyszli do szeregów partyzanckich w  
 pełni świadomości walki o ideały socjalistycz-  
 ne, inni przez nieokreśloną, nagłą ich potrze-  
 bę czystego, uczciwego życia. Zespółli się oni  
 wszyscy w jedno partyzanckie społeczeństwo  
 bez żadnego rozkazu czy nacisku z zewnątrz.  
 Często dokonowali cudów bohaterstwa, pod-  
 trzymując na duchu ludność i pobudzając ją  
 do oporu wobec faszyzistów niemieckich.

Skąd pomysł napisania tej książki? Werszy-  
 hora był reżyserem filmowym i w r. 1941 nie  
 wielkie miał pojęcie o wojnie i jej istotnych  
 problemach. W miarę przebywania jego w  
 partyzantce, w miarę narastającej odpowię-  
 dzialności za ludzi, musi sam rozstrzygać co-  
 raz więcej spraw wyłaniających się z życia  
 i okoliczności. Nie przedstawia on bynajmniej  
 siebie jako bohatera narodowego. Przeżywa  
 bardzo ludzkie uczucie strachu podczas chrztu  
 bojowego, gdy artyleria przygotowuje atak na  
 pozycje niemieckie. To jest właśnie dla niego  
 chwila kryzysu wewnętrznego. „Každy żoł-  
 nierz — pisze Werszyhora — przechodzi w ży-  
 ciu swoim kryzys, który rozstrzyga o jego  
 roli w wojnie. Czy będzie w niej brał udział  
 jako tchórz, czy męstraszony śmieciek, czy  
 też zwyczajnie jako uczciwy człowiek“. W  
 momencie jednak krytycznym, gdy Werszy-  
 hora słyszy, że pał dowódca, odnajduje w so-  
 bie uczciwość syna radzieckiego narodu i obej-  
 muje dowództwo plutonu. Wewnętrzna uczi-  
 wość, poczucie odpowiedzialności za życie lu-  
 dzi każą mu natychmiast zapomnieć o strachu.

Książka „Ludzie z czystym sumieniem“ jest  
 autobiograficzna, bo Werszyhora opisuje wła-  
 sne swoje przeżycia i losy w oddziale party-  
 zanckim Kowpaka. Maluje w niej realistyczną  
 galerię ludzi - bohaterów, piękne charaktery  
 jednostek, maluje ludzi, których mogły „roz-  
 sypane są od lasów kowieńskich do błot piń-  
 skich, od Warszawy do Brześcia i Białegostoku“.

Przekład Leopolda Lewina bardzo dobry.  
 Oddaje wiernie jedyny styl utworu i dobrze  
 rozwiązuje problemy tłumacza pojawiające się  
 zawsze przy przekładzie. Książka wydana ład-  
 nie i starannie.

Zofia Łopicka

E. TAM

**PRACA TĘTNI W PZPB NR 9**

Szlachetny wyścig przodowania we współzawodnictwie

Joanna Włczak jest jedną z najwybitniej-  
 szych przodowni pracy PZPB Nr 9. Wyka-  
 zuje się ona zazwyczaj doskonałymi wskaź-  
 nikami produkcyjnymi i jakościowymi. Osta-  
 nią zdobyła we współzawodnictwie indywi-  
 dualnym drugie miejsce, ale jednocześnie  
 uzyskała po raz ósmy miejsce punktowane.  
 Tym razem wyprzedziła ją zdobywczyni  
 pierwszego miejsca — Jadwiga Woźniak —  
 która jednakże dopiero po raz trzeci zna-  
 laza się na punktowanym miejscu. Trzecie  
 miejsce w tej kategorii przyznano Janinie  
 Pietrzak.

Zdobywczyni pierwszego miejsca na dwóch  
 krosnachs szerokiach — Franciszka Zawada  
 zdobyła punktowane miejsce już po raz siód-  
 my, z czego cztery razy pierwsze miejsce.  
 Następne miejsca w tej kategorii przyznano

Franciszce Wróbel (miejsce punktowane już  
 po raz piąty) oraz Anieli Bronowickiej.

Po raz pierwszy brały udział we współza-  
 wodnictwie pracownice oddziału przysgo-  
 wawczego przedziału II. Najlepsze wyniki  
 osiągnęły tu Cecylia Grzemska, Czesława  
 Grodzka i Helena Stepińska.

Wśród tkaczy obsługujących sześć krosien  
 (a jest ich czterdziestu) najlepsze rezultaty  
 wykazała Sabina Kowalska (168,3 proc.). Zdo-  
 bywa drugie nagrody, tow. Józef Kubik  
 jest już premiowany po raz siódmy, a zdo-  
 bywa trzecie nagrody — Józef Zakrzewski  
 — zajął miejsce punktowane po raz piąty.

Na czterech krosnach wyróżniły się: Wikto-  
 ria Pakula (157,4 proc.), Zofia Grzesiak (153  
 proc.) i Kazimiera Grochowalska.

Na wrzecieniacach średnich wygrały współ-  
 zawodnictwo, Wacława Szymczak (po raz dru-  
 gi), Weronika Dębczyk (po raz drugi) i Ste-  
 fania Janiak, a na wrzecieniacach grubych  
 Zofia Samburska, Stanisława Skorupa  
 (jedną z najlepszych pracowni w fabryce)  
 i Klara Cłmek.

Na ssmoprzańnicach wyróżniły się Janina  
 Sośnicka, Władysława Raczyńska, Anna Jeru-  
 zał, Stanisława Maciejak, Józefa Felczyńska  
 i Stefania Biernat.

Wśród tkaczy obsługujących po dwa kros-  
 na szerokie w tkalni pierwszej, nagrody zdo-  
 byli: Roman Skalski, Bolesław Sowiński i He-  
 lena Nowak.

**Ponad planowa produkcja**

wartości 1 miliarda 200 milionów rubli

W celu uczczenia nadchodzącej daty jubile-  
 uszu Komso-  
 mołu nowymi sukcesami wytwórcami,  
 przeszło 500 tysięcy młodych robotni-  
 ków przemysłu moskiewskiego stanęło obec-  
 nie do stachanowskiego wyścigu pracy. Z tej  
 liczby przeszło 200 tysięcy wykonało już swe  
 indywidualne normy całorocznie, a 19 tysięcy  
 — planu 5-letniego. Łączna wartość produkcji,

wykonałej dotychczas przez młodzież robot-  
 czą Moskwy ponad plan, wynosi 1.200 mili-  
 onów rubli.  
 Na terenie Ukrainy radzieckiej przeszło 600  
 tysięcy młodzieży robotniczej bierze czynny  
 udział we współzawodnictwie socjalistycznym  
 dla uczczenia 30-letniej rocznicy istnienia  
 Komso-  
 mołu.

# NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA DNIA

**Zima u progu — należy najrychlej kończyć remonty domów robotniczych**  
Pan Żarski lekceważył sobie ciężkie warunki mieszkaniowe ludzi pracy

Sprawa remontu mieszkań robotniczych wysuwa się na czoło najważniejszych i najpilniejszych zadań chwili. Zbliża się zima i rodziny robotnicze muszą mieć zapewniony cały dach nad głową. W tym kierunku idą więc usilne starania Zarządu Miejskiego, Zarządu Nieruchomości i Nadzwyczajnej Komisji, która czuwa nad rozprawieniem dotychczas przynależnej Łodzi przez Radę Państwa.

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy, że delegacja Komisji Nadzwyczajnej wyjechała do Warszawy przydziały papy, aby nie uległy zatrzymaniu roboty remontowej. Nadeszła dotychczas część transportu i roboty są prowadzone w przyśpieszonym tempie. Tym niemniej, jeżeli chodzi o cały przydział niezbędny do ukończenia remontów dachów, to mimo usilnych starań Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych w Katowicach okazuje się, że Centrala nie chce przyjąć zamówień ani pieniędzy tłumacząc się, że w tym roku nie jest w stanie wykonać zamówień. Ostatni transport papy przysłany przez Centralę, jak stwierdziła kontrola Zarządu Nieruchomości, okazał się w 30 procentach bez wartości. Pasażer jest łamliwy, pogniębiony i zupełnie nie odpowiada próbkom, przedstawionym przed zamówieniem. Jednocześnie okazało się, że właściciele prywatni otrzymują papę lepszej jakości. W związku z tym udaje się do Centrali w tych dniach delegacja, która te sprawy wreszcie ureguluje. Centrala bowiem powinna ponosić całkowitą odpowiedzialność zarówno za jakość wysłanej papy, jak i za terminowe wykonanie zamówień.

Druga sprawa, która natychmiast powinna być zbadana i odpowiednio pokierowana przez Zarząd Nieruchomości i Nadzwyczajną Komisję — to postępowanie prywatnej firmy Żarski, która podjęła się szeregu remontów na terenie naszego miasta. Przy ulicy Piotrkowskiej 117 firma ta miała pokryć dach. Otrzymała już przed trzema tygodniami odpowiednie przydziały — przeszło 100 rolk papy i inne materiały budowlane, a do właściwych robót nie przystąpiła. W posesji tej rozebrane zostały komin, na dachu leżą sterty gruzów, w każdej chwili grozi niebezpieczeństwo pożaru, a pan Żarski nie sobie

z tego nie robi. Lekceważył on sobie wszelkie polecenia Zarządu Nieruchomości, magazynując papę, którą mogło by wykorzystać w dobrym celu inne przedsiębiorstwo budowlane, a mieszkańców posesji naraża w tej chwili już na całkowitą utratę dachu nad głową.

Zarząd Nieruchomości idzie na rękę przedsięwzięciu prowadzącemu roboty remontowe i to tak dalece, że przed rozpoczęciem robót przydziela materiały. Skoro tylko roboty są rozpoczęte, na podstawie przedstawionego rachunku wypłaca się zaliczki. Pan Żarski natomiast czeka widocznie na zaliczkę jeszcze przed rozpoczęciem właściwych robót. Czy nie znajdują się środki dla ukrócenia samowoli p. Żarskiego, by podobne wypadki

nie nastąpiły więcej? Rozebranie kominów i zwlekanie z dalszymi robotami przez szereg tygodni — w okresie rozpoczynających się słońc jesiennych i zbliżającej się zimy, posiadając dostateczną ilość materiału budowlanego — kwalifikuje się tak, jak sabotaż gospodarczy i należy panu Żarskiemu, którego nie obchodzi sprawy rodzin robotniczych, uświadomić fakt, że takie sprawy nie będą tolerowane.

Inne przedsiębiorstwa, które zobowiązały się do wykonania robót remontowych, pracują na ogół sprawnie i wywiązują się zadowalająco z podjętych prac. Wypadek pana Żarskiego, choć odosobniony, ale charakterystyczny dla prywatnego przedsiębiorcy — należy tym surowiej napiętnować. (m. z.)

## W ię i z powrotem

**»Chłopcy powołani, wszyscy prześwietlani«**

Z uznaniem należy podnieść fakt, że roczniki siające przed wojskowymi komisjami poborowymi są nie tylko „opukiwane” przez lekarza, ale również poddawane prześwietleniom rentgenologicznym. Nie potrzeba chyba dodawać, jak to ułatwia wykrywanie i walkę z jedną z najgroźniejszych chorób społecznych — gruźlicą.

## Chodź sobie, nic nie robie.

Niestety, nie jest to piosenka dziecinna, tylko aspołeczne zjawisko, ujawnione przez Urząd Zatrudnienia. Nasze pracownice na ośmiu miastach liczą sobie 5.000 nyugów, uchylających się systematycznie od wszelkiej pozytywnej roboty. Obawiamy się, że w rzeczywistości ta liczba jest znacznie większa...

**Kurort na wszystkie pory roku**

Październik 1 listopada są to miesiące, w których naogół mało osób wyjeżdża na wczasy. Wyjątek stanowią ob. ob. rzeźnicy i masarze. Tak się, biedacy, meczą i po ca, żeby mięso lub wędlinę zamagazynować albo wynalazki poczynić, jeśli chodzi o cennik, że w uznaniu tych zasad Komisja Specjalna — acz sezon wczasowy jest obecnie raczej martwy — zmuszona jest często gości kłerować ich na odpoczynek... do Miłocina, który z tego tytułu nosi nazwę kurortu na cztery pory roku.

## Groźny pożar w fabryce „Elektrosan“

Pastwą ognia padły urządzenia lakierni  
W nocy ze środy na czwartek 10 października Straż Pożarna zaalarmowana została wiadomością o pożarze w Państwowej Fabryce Aparatów Rentgenologicznych „Elektrosan”, mieszczącej się przy ul. Świętokrzyskiej 11-13.

Około godziny 2 w nocy na miejsce wypadku wyruszyło 10 oddziałów Straży, przystępując natychmiast do energicznej akcji. Jak ustalono, pożar wybuchł w trzypiętrowym budynku, będącym częścią ca-

lego kompleksu zabudowań i już w chwili przybycia Straży płomień objęły połowę trzeciego piętra, zajętego przez oddział lakierni. Sytuację pogorszała znajdująca się w fabryce duża ilość karnistrów z acetonem i innymi łatwopalnymi płynami. Mimo usilnej, energicznej akcji ratowniczej, trwającej nieprzerwanie do 4.30 rano, pastwą płomieni padło urządzenie lakierni oraz częściowo sufit i podłoga. Dotychczas przy czyn pożaru nie ustalono.

## Nie będzie tłoku w tramwajach

### Dodatkowe pociągi w okresie Dni Zadusznych

Zbliżają się Zaduszki. Jak corocznie i w tym roku tłumy łodzian pośpieszą tradycyjnie na cmentarze. Toteż Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych wzięła pod uwagę wzmoczenie ruchu tramwajowego w tym czasie. W celu uniknięcia natłoku pasażerów postanowiono uruchomić dodatkowo kursy tramwajów oraz powiększyć ilość wagonów. Jak się dowiadujemy, w dniu 1 listopada br. trasy odnośnych linii tramwajowych będą następujące:

**Linia 2** — Chojny, Rzgowska, Dąbrowskiego, Kilińskiego, Daszyńskiego, Plac Wolności, 11-go Listopada, Osiedle.

**Linia 4** — od godz. 9-tej do godz. 18-jej będzie kursować: Chojny, Dąbrowskiego, Kilińskiego, Daszyńskiego, Piotrkowska, Plac Wolności, Plac Kościelny, Wojska Polskiego, Strykowska. Poza tymi godzinami pociągi linii Nr 4 będą kursować trasą normalną.

**Linia 7** — Dąbrowa, Dąbrowskiego, Rzgowska, Plac Niepodległości, Piotrkowska, 6-go Sierpnia, Plac 9-go Maja.

**Linia 8** — w godzinach od 9-tej do 18-tej zostanie przedłużona do Żabińca, w pozostałych godzinach zaś będzie kursować trasą normalną.

**Linia 14** — Zarzew, Plac Reymonta, Piotrkowska, Plac Wolności, Plac Kościelny, Woj-

ska Polskiego, Strykowska.

**Linia 15** — Strykowska, Wojska Polskiego, 11-go Listopada, Zeromskiego, Świerczewskiego, Piotrkowska, Plac Niepodległości, Rzgowska, Chojny.

**Linia 16** — Zarzew, Plac Reymonta, Piotrkowska, Plac Wolności, Nowotki, Tamki.

**Linia 17** — Stoki, Telegraficzna, Nowotki, Plac Wolności, Zgierska, Julianów.

Nadzwyczajne pociągi linii zamiejskich kursować będą w sposób następujący: Chojny, Plac Niepodległości, Piotrkowska, Stalina, Widzew. Trasa pozostałych linii pozostaje bez zmian.

Powyższy kalendarzyk może ulec jeszcze ewentualnym dodatkowym zmianom, które zostaną podane w oficjalnym komunikacie Dyrekcji MZK.

## BUDOWNICTWO NA BAŁUTACH

ZOR wznosi nowoczesną kolonię mieszkaniową  
Obok osiedla miejskiego przy ul. Zawiszy będzie to już druga nowoczesna kolonia na Bałutach.

Wydaje się, że działnica ta ze względu na istniejące tam ruiny, które łatwo można wzburzyć — w pierwszym rzędzie nadaje się do budownictwa nowoczesnego w naszym mieście. Dlatego zainteresowane budownictwem mieszkaniowym instytucje winny bliżej się z nią zapoznać i na jej terenie budować.

W roku przyszłym budownictwem mieszkaniowym w Łodzi zajmie się ZOR podobnie jak i w innych naszych miastach. Na terenie Łodzi ZOR wykona przede wszystkim budynki mieszkaniowe w czworoboku ulic: Wojska Polskiego, Franciszkańskiej, Jakuba i Kościelnej. Koszt wyniesie 800 milionów zł. ZOR wykonać tam będzie budynki dla zleceniodawców — to znaczy dla instytucji państwowych, samorządowych, spółdzielczych itp.

Bloki będą stanowiły zwartą kolonię, otoczoną pasmem zieleńców, zaopatrzoną w linię tramwajową na ulicy Franciszkańskiej. Mieszkania będą jedno i dwupokojowe ze wszystkimi wygodami: gazem, elektrycznością, łazienkami.

## PKS zwiększy również ilość autobusów

Państwowa Komunikacja Samochodowa zwiększa na Dni Zaduszne ilość wozów.  
W sobotę, dnia 30 autobusy Pekaesu wyjeżdżać będą normalnie według rozkładu jazdy. W miarę jednak możliwości i potrzeby uruchomione będą wozy dodatkowe.

W niedzielę, w kierunku na Warszawę oprócz dwóch autobusów, przewidzianych w rozkładzie, wyjadą dodatkowo jeszcze dwa: jeden o 8-jej, drugi o 10-jej rano. Oba te autobusy odejdą wcześniej niż w godzinach wyżej oznaczonych, ale w miarę ich zapewnienia przewidziane jest pewne niewielkie opóźnienie.

W kierunku na Piotrków ruch odbywać się będzie jak w każde święto, z dodatkowymi autobusami, które odejdą z Łodzi o 8-jej i 17-jej.

W kierunku na Tomaszów autobusy odjeżdżać będą tak, jak w każde święto, w miarę zaś potrzeby, uruchomione zostaną samochody dodatkowe. Na innych liniach autobusy kursować będą według dotychczasowego rozkładu, w poniedziałek zaś jeździć będą według rozkładu ruchu świątecznego.

## Nowe wydawnictwo Instytutu Muzycznego w Łodzi

W wyniku konkursu na polską pieśń masową, zorganizowanego przez Min. Kultury i Sztuki, wspólnie z Polskim Radio, Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi wydał obecnie pierwszy tom prac oznaczonych na konkursie. Na zawartość tego tomu złożyły się utwory Tadeusza Szelińskiego, Piotra Perkowskiego, Romana Palestra i Alfreda Gradsteina w wersji na śpiew z fortepianem i na chór mieszany.

## MIĘJSKI UNIwersytET SpółczNY PRZYJMUJE ZAPISY

W dniu 25. 10. rb. wznowił wykłady Miejski Uniwersytet Społeczny. Zapisy dla słuchaczy lat ubiegłych i nowych kandydatów codziennie od godziny 18 — 20, ul. Piotrkowska 64, II piętro, pokój 110.

Warunki przyjęcia: 18 lat ukończone, świadectwo szkoły powszechnej dla kandydatów na rok I, wykształcenie średnie dla kandydatów na rok II i III.

Bliższe szczegóły przy zapisach

## KURSY O SpÓLdzielczości

Sekcja spółdzielcza przy kom. wojewódzkim Str. Dem. w Łodzi podjęła inicjatywę urządzania dla członków Str. Demokratycznej i sympatyków szeregu kursów o spółdzielczości.

Kursy odbywać się będą każdego wtorku od godz. 19 do 20 w lokalu Klubu Demokracji przy ul. Piotrkowskiej 89, parter po przeczna oficyna. Początek kursu pierwszego dnia 9 listopada br.

## Z Ligi KobiET

Liga KobiET w porozumieniu z Państwowym Liceum Gospodarstwa Domowego organizuje 2 tygodniowy kurs gotowania. Oplata za kurs wynosi 300 zł. Zapisy przyjmuje Liga KobiET do dnia 3 listopada br. Ilość miejsc ograniczona.

## BRAWO METALURGIA!

Załoga „Metalurgii” w Radomsku ma do zanotowania poważny sukces produkcyjny. Roczny plan wytwórczy fabryki tej został wykonany już na dzień 27 października.

„Metalurgia” produkuje, jak wiadomo, różnego rodzaju artykuły od najprostych narzędzi poczynając, a na konstrukcjach

stalowych kończąc. Wartość roczna produkcji tej fabryki sięga wielu setek milionów złotych.

Na podstawie dotychczasowych wyników można się spodziewać, że załoga „Metalurgii” wykona plan roczny ze znaczną nadwyżką.

## III-ci zjazd Tow. Polonistów w Łodzi

W okresie od dnia 31 października do dnia 2 listopada rb. odbędzie się w Łodzi walne zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego, połączone z Ogólnokrajowym Zjazdem Naukowym Fizjologów Polskich.

W czasie zjazdu, uczestnicy jego wysłuchają 26 referatów. W pierwszym dniu zjazdu obrady będą poświęcone fizjologii ukła-

du nerwowego oraz endokrynologii.

Następny dzień będzie poświęcony zagadnieniom biochemicznym fizjologii krążenia krwi i patofizjologii.

2-go listopada, w ostatnim dniu zjazdu odbędzie się w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego w Łodzi zebranie towarzysko-naukowe uczestników zjazdu oraz zwiedzanie Instytutu.

## Drobna wytwórczość uzupełni produkcję wielkiego przemysłu

Ciekawe ulepszenie zaprojektował kierownik Energii i Ruchu w PZPW Nr 7 inż. Duszyński. Stosując smary niskogatunkowe stwierdził on że przy używaniu zwykłych obracek smarują cych, obracających się naokoło walka, następuje nadmierne grzanie łożyska. Powodowało to zmniejszenie lepkości smaru, co skończyło się przyczyną jeszcze silniejszego grzania się łożyska.

Szukając wyjścia z sytuacji, doszedł inż. Duszyński do wniosku, że zastosowanie nowego typu obracek — obracek podwójnych, składających się z dwóch pierścieni, wewnętrznego i zewnętrznego, zwieszonych na obraczące wewnętrznej i obracającego się wraz z nią da w pra-

ktycie dobre rezultaty. Dzięki temu, smarowanie odbywa się równomiernie, co zmniejsza siłę tarcia i skończyło powoduje mniejsze grzanie i zmniejszenie pracy tarcia w łożysku.

Ulepszenie inż. Duszyńskiego pozwala także na zastosowanie smarów tańszych, co skończyło umożliwia poczynienie poważnych oszczędności.

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego po zbadaniu projektu i stwierdzeniu jego użyteczności, wypłacił racjonalizatorowi premię wstępną w wysokości 40.000 zł.

Wysokość ostatecznej premii uzależniona jest od praktycznych rezultatów zastosowanego ulepszenia, co wymaga pewnego okresu czasu.

**UWAGA!**

Prenumeratorzy Nowych Dróg z terenu m. Łodzi i woj. łódzkiego proszeni są o reklamacji i wpłat dotyczących prenumeraty Nowych Dróg nie kierować pod adresem Administracji Nowych Dróg, Warszawa Smolna 12 tylko R. S. W. „Prasa” Kolportaż, Łódź ul. Żwirki 17, tel. 212-04, konto PKO VII-1331.

WYDZ. KOLPORTAŻU R.S.W. „PRASA” W ŁODZI.

## Pracownicy konfekcji

Śpiesz z pomocą strajkującym robotnikom Fran cji  
Z inicjatywy Rady Zakładowej przy Państwowych Fabrykach Konfekcyjnych w Łodzi, Ośrodek Nr 2, zebrano na pomoc towarzyskom górnikom, walczącym we Francji o swe słuszne prawa z kapitalizmem i szerzącą się reakcją, sumę 20.637 zł.

Ośrodek Nr 2 wzywa pozostałe Ośrodki Konfekcyjne do zorganizowania pomocy dla strajkujących górników francuskich.

## Bez płaTne publ iczne lekcje słuchania muzyki

Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi organizuje nowy cykl publicznych lekcji słuchania muzyki.

Lecje będą się odbywały jeden raz w miesiącu zawsze w ostatnią niedzielę miesiąca w lokalu własnym przy ul. Jaracza 19 o godz. 17-jej.

Pierwsza lekcja odbędzie się w niedzielę dnia 31 października.

Cykl lekcji będzie trwał od miesiąca października 1948 r. do miesiąca czerwca 1949 r. Karty stałego wstępu na wszystkie lekcje bezpłatnie wydaje sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi, do soboty dnia 30-go października 1948 r.

## DLA GÓrNIKÓW FRANCUSKICH

2.400 zł. na rzecz strajkujących górników we Francji wpłacił ob. porucznik Grynberg Julian zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 31.

# Trybuna Młodych

Zasłużony  
dyplom  
junaka



## W dniu Umarłych Komsomoł świeci nam przykładem

1-go listopada zapłonęły świeczki i znicze na grobach naszych najbliższych. Będziemy wspominac tych, którzy odeszli od nas na zawsze. Nasi najbliżsi — to dla nas ZMP-owców nie tylko nasza rodzina, ale i Ci wszyscy, co życie oddali dla Polski, którą dziś budujemy, to żołnierze Armii Czerwonej, Wojska Polskiego i bohaterzy partyzanci.

Dzielnie ZMP wzięli sobie za punkt honoru zaopiekowanie się grobami bojowników o wolność i demokrację. ZMP-owcy oczyszczą groby, zapalą znicze na grobach tych, którzy częstokroć nie mają tu nikogo ze swych rodzin, oraz będą odbywać przy ich grobach w dniu święta straż honorową.

Trzeba jednak zdać sobie sprawę, że to nie wszystko. W dniu święta Umarłych musimy sobie złożyć przysięgę, że dalej będziemy realizować dzieło dla którego Oni polegali — sprawę socjalizmu, że weźmiemy aktywny udział w toczonej walce klasowej, będziemy, nieugiętymi bojownikami o sprawiedliwość społeczną.

To ślubowanie — ślubowanie czynne i dalszego prowadzenia rozpoczętego dzieła, to będzie ZMP-owców hołd, złożony tym którym nie dane było doczekać Polski sprawiedliwej i społecznej.

## Będziemy czerpać z doświadczeń młodzieży radzieckiej

Cała młodzież Związku Radzieckiego skupiła się dziś dokoła wielkiej uroczystości jubileusz 30-lecia działania swego przodownika Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Obchodzi tę uroczystość wraz z młodzieżą narodów radzieckich demokratyczna młodzież całego świata.

Płyną do ZSRR z Europy i Ameryki, Azji, Afryki i Australii, z wielkich miast i odległych wiosek, z krajów kapitalistycznych i z krajów kolonialnych, ze wszystkich zakątków świata, listy, niosące braterskie pozdrowienia i zapewniając udział w walce, której przewodzi Komsomoł. Młodzież polska, dla której to święto Komsomołu jest szczególnie drogie i bliskie, wysłała również tysiące listów. W jednym z takich listów, pisanych przez młodzież fabryczną czytamy:

Lódź, dnia 25.10. 1948 r.

Drodzy Koledzy!

Z okazji 30-lecia istnienia Organizacji Młodzieżowej Związku Radzieckiego — Komsomołu, powstałej podczas rewolucyjnej walki, życzymy Wam, Drodzy Koledzy, wytrwałej i

owocnej pracy związkowej dla dobra Waszej Socjalistycznej Ojczyzny i proletariatu całego świata. My, ZMP-owcy z łódzkiej fabryki z podziwem oceniamy Wasz wkład w budowę i odbudowę Waszego Kraju. Dla wzmożenia i pogłębienia przyjaźni, łączącej młodzież naszych krajów, zorganizowaliśmy akcję demie z okazji Waszej rocznicy, podczas której ogół młodych pracowników naszej firmy zapoznał się z Waszą działalnością i osiągnięciami.

Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Waszej Młodzieży rozwija się i utrwalał w twardej walce klasowej, której celem było zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka.

Cała młodzież polska, zorganizowana w Związku Młodzieży Polskiej, bierze przykład z Waszej bohaterskiej pracy, wytrwałości i zapału do twórczej pracy. Będziemy na naszych zebraniach uczęć ZMP-owców tak postępować, jak Wy, będziemy starali się tak gorąco kochać Wolność, jak Wy, aby w po-

trzebnie mężnie i bohatersko przeciwstawić się imperializmowi, jak Wy.

Przed młodzieżą całej Polski odsłonił Wasz dorobek, osiągnięty dzięki realizowaniu w praktyce zasad marksizmu-leninizmu.

Krew młodzieży polskiej i radzieckiej przelana wspólnie w walce z faszyzmem, wspólna dążność do budowy ustroju sprawiedliwej społecznej stworzyła trwałą fundację przyjaźni młodzieży naszych braterskich krajów. W dniu Waszej rocznicy stwierdzamy, że naszym gorącym pragnieniem jest pogłębzać i utrwalać tę naszą przyjaźń.

My w naszym kole pracujemy nad wychowaniem dobrych obywateli uświadomionych klasowo: Wiedzę zdobywamy poprzez czytanie książek, których jedynkąc w naszej bibliotece mamy dotychczas niewiele i przez zebrańia kole. Czas wolny od zajęć chętnie spędzamy w naszej świetlicy, gdzie wspólnie gawędzimy i uczymy się.

Kole nasze mieszcące się przy Państwowych Zakładach Przemysłu Węglanego Nr 6 w Łodzi, ul. Siedlecka 1 zwraca się do Was, Koledzy, z propozycją stałego kontaktu korespondencyjnego. W ten sposób będziemy mogli przekazywać sobie informacje o naszej pracy, życiu, osiągnięciach i niepowodzeniach, co pozwoli nam na zadziergnięcie silnych nici przyjaźni między naszymi Kolemi.

Jesteśmy ogromnie ciekawi jak Wy, Towarzysze pracujecie, jak rozwija się u Was współzawodnictwo pracy, praca świetlicowa, sport, co Was interesuje i jak wygląda praca Waszego Kole.

Zegnając Was, życzymy Wam jeszcze wspanialszych osiągnięć w dziedzinie odbudowy Waszej Ojczyzny i utrwalenia pokoju światowego.

Mnożstwo listów o podobnej treści napływa do Zarządu Łódzkiego ZMP z prośbą o przesłanie ich do młodzieży radzieckiej. ZMP-owcy piszą o sobie, o swych osiągnięciach, o brakach w swej pracy, proszą o nawiązanie stałej korespondencji, by móc czerpać z doświadczeń młodzieży radzieckiej.

Wierzymy, że korespondencja między młodzieżą naszego miasta i województwa, a bohaterską młodzieżą Związku Radzieckiego zostanie obecnie nawiązana na stałe i pomoże nam w naszej pracy.

## Wyrosło dzieło dla wspólnego dobra

### Jak młodzi pracownicy radzieccy uczcili rocznicę Komsomołu

Październik jest tu cieplejszy od najupalniejszego miesiąca u nas w Polsce. Z czystego nieba (deszcze padają tu dopiero w miesiącach zimowych) słońce ogrzewało gorącymi promieniami rozległe, pożółkłe od letnich upałów stepy Turkmenii i Kazachstanu, położone po obu stronach rzeki Amu-Darja. Amu-Darja, (co po uzbecku znaczy rzeka-matka) niosąc swe wody do morza Arabskiego dzięki gęstej sieci kanałów, nawadnia nadbrzeżny pas żywej, stepowej ziemi.

Wśród półpokrytych jeszcze krzewami bawełny z ostatnimi pękami śnieżnego włókna, rozłożyły się osiedla Uzbeków, Kazachów i Turkmenów.

Było południe. W tych godzinach wszystko co żyje — ludzie i zwierzęta — znikła z pól, by w cieniu drzew morwowych, wśród bujnej zieleni ogrodów znaleźć przeczeczkę chłodu i odpoczynku. Jedynie wieblący i osy nie starając się nigdy szukać cienia.

Siedziałem właśnie w gronie swoich czarnowłosych towarzyszy pracy — młodych Uzbeków pod rozłożystymi konarami potężnego „kara-agacza“. Przy nas stała duża miska, na pełniona kłisciami soczystych winogron. Przed chwilą z kancelarii kolchozu przyniósł jeden z kolegów wiadomość, że zostało odstawione już dwa razy więcej bawełny, niż przewidziano w planie. Wszyscy ucieszyliśmy się tą wiadomością; zaczęła się żywa rozmowa na temat tak wspaniałego zbioru. Najwięcej zadowolonia było z tworzy 19-letniego Kurambaja, kierownika naszego zespołu młodzieżowego i zarazem sekretarza miejscowego komsomołu, bo przecież w imieniu młodzieży przyrzeki przewodniczącemu kolchozu, że wraz ze swymi koleżankami i kolegami nie pożałuje sił dla wykonania i przekroczenia planu. Tak zajęci byliśmy rozmową, że nikt z nas nie zauważył, jak na drodze zatrzymało się duże ciężarowe auto, z którego wyskoczyło około 30-tu chłopców. Zerwaliśmy się z miejsc, gdy już znajdowali się w pobliżu nas.

— To komsomolska brygada z miasta — krzyknął uradowany Kurambaj. Poznaliśmy naszych starych znajomych.

— Na wiosnę pomagaliśmy im budować stadion sportowy.

— Oprowadzali nas po fabrykach...

— To od nich otrzymaliśmy w prezencie 80 książek.

— Z pewnością pomogą nam zbierać bawełnę...

— I przekopać kanał — wrywały się raz po raz głosy z naszego towarzystwa.

Widocznie głosy te doszły do nich, bo oto po serdecznym przywitaniu się z nami jeden z przybyłych, szczupły, skośnooki Kazach rzekł do nas:

— Tak, Koledzy, wiemy, że macie dużo roboty, wspólnie podejmiemy się wykonać ro-

bowcze zadanie, aby czynem uczcić zbliżającą się rocznicę naszego Komsomołu.

Na drugi dzień kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców wśród wesółch okrzyków i śpiewów wyruszyło z łopatami do kopania kanału. Zakłipsała robota. Coraz dalej i dalej wznosił się kanał w leżący odległym step.

— Przybądźcie nam jeszcze kilkadziesiąt hektarów ziemi — spluwając w ręce mówili z zapałem chłopcy.

— I setki ton bawełny rocznie — dodałem.

— Tej bawełny, która trafi i do fabryk włókienniczych w twojej Ojczyźnie — powiedział z zadowoleniem Kurambaj.

W ciągu trzech tygodni zgodnie obok siebie pracowali młodzi Uzbeki i Rosjanie, Kazachy i Tatarzy, Polacy i Turkmeni. Rosło dzieło dla wspólnego dobra.

## ZMP-owcy województwa łódzkiego spieszą z pomocą walczącej młodzieży Francji i Włoch

We Francji trwa walka klasy robotniczej wykrywającej, głodującej — przeciw rodzimej burżuazji, oraz przeciw imperialistycznym zakusom amerykańskich kapitalistów spod znaku „planu Marshalla“.

Przez cały kraj przelewają się fale strajków,

Klasa robotnicza żąda poprawy swych warunków życia, praw dla mas robotniczych, wyzwolenia spod niesłychanego ucisku reakcyjnych rządów. Młodzież robotnicza występuje solidarnie obok swych starszych towarzyszy, biorąc udział w strajkach. Młodzież ta, pozbawiona nadziei, nie może się pogodzić z dotychczasowym stanem życia.

Podamy dla przykładu kilka prac, zorganizowanych przez kolegów ZMP-owców z „Filmu“ „A więc: zarząd koła w porozumieniu ze Związkiem Pracowników Filmowych stworzył sekcję sceniczną, która prowadzi obecnie kursy rysunku i plastyki, koło zorganizowało kursy pisania na maszynie, kieruje chętnych członków na kursy języków rosyjskiego i francuskiego. Nie dzielnie poranki filmowe w kinie „Hel“ dla młodzieży urządzane są również staraniem tegoż koła ZMP. Podpisana została bowiem umowa, między Zarządem Kina a Kolem Związku Młodzieży Polskiej przy P. P. „Film Polski“, która przewiduje wyświetlanie filmów z życia młodzieży radzieckiej — dla młodzieży polskiej.

Kole gościło u siebie dwa razy kolegów — przedstawicieli organizacji zaprzyjaźnionych z nami narodów słowiańskich — Czechów i Bułgarów. Urządzone były też dwie wycieczki: jedna do Warszawy, gdzie uczestnicy wycieczki pracowali przy odgruzowaniu stolicy, druga na Wystawę Ziemi Odzyskanych.

Na podkreślenie i uznanie zasługuje fakt, że kole ZMP przy Filmie Polskim jest pierwszym w Łodzi, które rzuciło hasło walki z alkoholizmem.

### Kole ZMP przy P.P. „Film Polski“ rozwija się i dzielnie pracuje

Kole Związku Młodzieży Polskiej przy Państwowym Przedsiębiorstwie „Film Polski“ liczy obecnie 34 członków.

Nie odrazu było ich tylu — opowiada przewodniczący kole, kol. Banach. Na pierwsze zebranie, które odbyło się 17. 7. br. przybyło zaledwie 14 chętnych. Potym dopiero zjawili się inni, zachęceni naszą pracą i przykładem. Wprawdzie kole nasze nie stoi jeszcze na odpowiednim poziomie, jednak staramy się, aby poziom ten podnieść i jak najbardziej aktywować członków. Kol. Banach jest skromny mówiąc o po-

dzieci lepszego jutra w ustroju kapitalistycznym szyskanowana przez władze, nie może poświadczyć się naucz, nie może podnosić swojego poziomu umysłowego i kulturalnego.

Młodzieży ta nie rezygnuje jednak z walki o wyzwolenie społeczne i wolność dla swego narodu. Trwa również walka wygłodzonych i wpędzonych w bezrobocie mas robotniczych Włoch.

Młodzieży Francji i Włoch w walce tej nie powinna być osamotniona.

Musimy natomiast czynnie pomóc tej młodzieży, która ciężko walczy w tym czasie, gdy my pracujemy i uczymy się. Pomoc nasza musi być wydatna a nadewszystko szybka. Zmobilizować winniśmy dla tego szlachetnego celu wszystkie nasze możliwości, wszystkie środki moralne i materialne.

W szeregach ofiarodawców nie może braknąć żadnego ZMP-owca. Nikt nie może być obojętny na cierpienia robotników Francji i Włoch. Członkowie ZMP winni dać dobry przykład masom młodzieży polskiej i organizować zbiórki w szkołach, fabrykach i urzędach.

Do Zarządu Wojewódzkiego ZMP napływają już pierwsze sumy jako pomoc dla robotników Francji i Włoch, wpłacane przez ZMP-owców z terenu.

Kole ZMP przy Gimnazjum Tkaetwa Mechanicznego w Ozorkowie zebrało wśród swych członków 421 zł. Aktyw miejski ZMP w Ozorkowie zebrał 610 zł. Pieniądże te przekazano do ZW ZMP, skąd przesłane zostaną na konto Komitetu Pomocy Młodzieży Walczącej o Wolność i Demokrację w Warszawie.

Pomoc nasza będzie dowodem międzynarodowej solidarności młodzieży, pomoc nasza przyczyni się do zwycięstwa klasy robotniczej na całym świecie.

Kielas Jan

## Z wódką czy bez wódki W sprawie zabaw na świetlicach

Od Redakcji

Otrzymałmśmy od jednego z członków naszej organizacji list poruszający ważne zagadnienie. Pragnęlibyśmy, aby w tej sprawie wypowiedziało się jak najwięcej kolegów oraz zabrały głos i czynniki miarodajne.

„Chciałbym poruszyć sprawę, która wydaje mi się bardzo ważna. Chodzi mianowicie o sposób urządzania naszych zabaw.“

Dowiedziałem się na Dzielnicy, że ZMP nie będzie organizował zabaw z wódką. Uważam to za słuszne, bo przecież trzeba walczyć z plagą alkoholizmu wśród młodzieży, że można doskonale bawić się bez wódki.

Widzimy jednak, że w wielu świetlicach fabrycznych odbywają się stale zabawy organizowane z wódką przez kierownictwo świetlicy. Cóż z tego, że my urządzamy zabawy bezalkoholowe, jeśli młodzież widzi również zabawy z wódką. I wielu kolegów udaje się na te właśnie zabawy. Myślę, że koledzy z Redakcji jak również z Zarządu Łódzkiego ZMP powinni się nad tą sprawą zastanowić. Może uda się w jakiś sposób zmniejszyć ilość „pijanych“ zabaw.“

Członek Dzielnicy  
„Śródmieście Prawa“

**Kronika m. Kutna**



**KOMU WINSZUJEMY**

Sobota, dnia 30 października 1948 roku  
Dziś: Alfonsa

—:0:—

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Pow. Zakład Elektryczny — 32
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Apteka „Pod Orłem” — 106
- Walenta Apteka Nr tel. 7.
- Chacińska Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1, tel. 217.

**Akcja pomocy zimowej — przed nadchodzącą zimą**

W Prezydium Rady Ministrów odbyło się w dniu 27 bm. pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Akcji Pomocy Zimowej na rok 1948-49.

Obrazy zagaił premier Cyrankiewicz. „Wobec ogromu zadań stojących przed Państwem w okresie odbudowy — oświadczył premier — rząd zwraca się jeszcze i w tym roku do społeczeństwa o nieszczędzenie ofiar na pomoc dla setek tysięcy potrzebujących”.

Akcja zbiórki na Fundusz Pomocy Zimowej znajdowała w ubiegłych latach coraz żywszy odzew wśród szerokiej mas ludności. W zimie 1945-46 r. zebrała na 195.900 tys. zł., gdy w 1947-48 już 377 milionów zł. W roku tym z pomocy Funduszu korzystało półtora miliona repatriantów, b. żołnierzy Wojska Polskiego, dzieci, starców, wdów i kalek.

„Prócz realnych osiągnięć akcja ta ma jeszcze jeden aspekt o zasadniczym

znaczeniu: Budzi ona w społeczeństwie poczucie solidarności z upośledzonym i najbardziej potrzebującym pomocy”.

Krótkie swe przemówienie zakończył premier życzeniami jeszcze większego niż w latach ubiegłych powodzenia akcji Pomocy Zimowej.

Przewodniczący Centralnego Komitetu Opieki Społecznej ob. Bełoński zrealizował wyniki akcji w zimie 1947-48 r. Objęła ona 798 tys. dzieci, 114 tys. repatriantów oraz 533 tys. starców, kalek i wdów. Czynnych było 1.219 punktów żywienia, zorganizowano 550 kuchni dla dorosłych, wydano 41.504 tys. gorących posiłków, rozprawdzono 7.172 tony węgla.

Analizując udział poszczególnych grup społecznych i zawodowych w akcji referent stwierdził, że przodujące miejsce zajmuje bezapelacyjnie świat pracy, ofiary którego stanowią jedną trzecią ogólnej cyfry świadczeń. Ofiarność społeczeństwa wiejskiego wzrasta z roku na rok; intensywny udział w akcji pomocy wzięła również spółdzielczość. Słabszy stosunkowo był udział rzemiosła i inicjatywy prywatnej.

Na zakończenie posiedzenia wybrano nowe prezydium komitetu, w skład którego weszli ob. ob. Bełoński z ramienia CKOS, Witaszewski z ramienia KCZZ, Ochab, jako przedstawiciel społeczności i Ignar — ZSCH. Ponadto ustalono skład 4 komisji: doradczej i finansowej, zbiórki ziemiopłodów, propagandowej i rewizyjnej.

**Ku czci poległych bohaterów**

W celu uczczenia poległych żołnierzy polskich i radzieckich, Towarzystwo Przyjaźni Żołnierza urządziła dorocznym zjechałem w dniu 1 listopada pochód żałobny. W dniu tym o

godz. 10.45 partie polityczne, organizacje społeczne i młodzieżowe, zbiórą się na Pl. 19 Sycznia (obok pomnika), skąd nastąpi wymarsz na cmentarz poległych żołnierzy radzieckich.

**Podwieczorek dla dzieci**

Dnia 24 bm. odbył się w świetlicy Związków Zawodowych w Kutnie, podwieczorek dla dzieci, urządzony przez powiatową Radę Kobiet przy Zw. Zaw.

gody Piotruś”, później zaś odbyły się występy dzieci, które śpiewały, tańczyły i deklamowały wiersze.

Zebranych rodziców i ich dzieci powitała przewodnicząca Powiatowej Rady Kobiet ob. Banasiak Aniela. Następnie wyświetlano filmy krótkometrażowe p.t. „Burek Przyjacieli” i „Przy

Po części artystycznej dzieci zasiadły do wspólnego podwieczorku. Dzieci bawiły się doskonalą. Za mały jednak wybrano lokal, sporo dzieci odeszło, nie mogąc dostać się na salę z powodu braku miejsca.

**Kronika miejska**

Staraniem Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Kutnie, zorganizowany zostanie kurs kroju, szycia i modelowania dla kobiet. Nauka trwać będzie 5 miesięcy.

Walne zebranie pracowników biurowo-handlowych. Dnia 31 bm. o godz. 11 w świetlicy Związków Zawodowych odbędzie się Walne Zebranie pracowników biurowo-handlowych. Na zebraniu będą omawiane sprawy bieżące.

Zapisy na kurs przyjmuje sekretariat ul. Kościuszki 17 do dnia 10 listopada 1948 r.

Ze Stronnictwa Ludowego. W dniu 6 listopada br. o godz. 17-tej w lokalu Stronnictwa Ludowego w Kutnie przy ul. Stalina 29 odbędzie się zebranie Grodzkiego Koła Stronnictwa Ludowego. Na zebraniu omawiane będą aktualne sprawy dotyczące wsi i jej przemian społeczno-gospodarczych.

**Zebranie w sprawie ubezpieczeń społecznych**

Dnia 29 bm. o godz. 16-tej w świetlicy Związków Zawodowych w Kutnie, odbędzie się zebranie kierowników zakładów pracy, przewodniczących Rad Zakładowych oraz właścicieli przedsiębiorstw prywatnych w sprawie ubezpieczeń społecznych dla pracowników.

**Nafta tryska obficie z ziemi dzięki wyteżonej pracy pracowników przemysłu naftowego**

Nad dalszymi drogami rozwojowymi oraz nowymi metodami współzawodnictwa pracy w przemyśle naftowym obradował w Krakowie dnia 26 bm. Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego. Obradom przewodniczył naczelny dyrektor CZPN Trawiński. W czasie obrad podsumowano wyniki współzawodnictwa za wrześnię oraz dokonano rozdziału nagród zwyciężcom kopalniom, sekcjom, poszczególnym zakładom pracy i przodownikom.

tale br. Również w przemyśle rafineryjnym wzrosły w trzecim kwartale zarobki. W porównaniu z drugim kwartałem średnio w poszczególnych rafineriach od 5,2 procent do 15,6 procent.

Współzawodnictwo pracy w dziedzinie wierceń poszukiwawczych przyniosło we wrześniu niespotykane dotychczas w historii polskiego kopalnictwa naftowego rekordy w ilości uwierconych metrów i wydobycia rdzenia.

Analizując dotychczasowe wyniki, stwierdzono, że nie ujęto dotychczas w formy organizacyjne współzawodnictwa międzyzmiannowego i między poszczególnymi szybami, mimo, iż robotnicy samorzutnie rywalizują między sobą.

Po obszerniej i wyczerpującej dyskusji, zebrani postanowili przejść obecnie do drugiego etapu współzawodnictwa pracy, w którym nawet najmniejszy zespół, każdy robotnik będzie współzawodniczył na swoim odcinku pracy.

W związku z powyższą uchwałą branżowe Komitety Współzawodnictwa wspólnie z poszczególnymi zalogami opracują w listopadzie br. regulaminy i podstawy współzawodnictwa międzyzmiannowego i między szybami w wiertnictwie kopalnianym i poszukiwawczym. Postanowiono m. in. wprowadzić we wszystkich zakładach pracy t. zw. „skrzynki pomysłów”, dotyczące współzawodnictwa pracy.

**Nowe doświadczenia w sadownictwie ZSRR**

W Ministerstwie Rolnictwa w ZSRR odbyła się konferencja, na której zakończone zostały wyniki doświadczeń, masowo przeprowadzonych w roku bieżącym nad hodowlą arbuźów i dyni na gruntach uprawnych w kolchozach i gospodarstwach państwowych o 700 klm bardziej na północ, aniżeli położone są ziemie, na których zazwyczaj prowadzona jest hodowla tych owoców. Jak się okazuje na przestrzeni 3.000 ha

okręgach moskiewskim, jarosławskim, przeznaczonych pod te doświadczenia w kalinińskim, leningradzkim i innych uzyskano urodzaj niegorszy, aniżeli na południu kraju, tj. po 200—300 centnarów z ha. Gatunek owoców również nie ustępuje okazom południowym.

W Ministerstwie Rolnictwa otwarta została wystawa okazów arbuźów i dyni, wyhodowanych na północy. Poszczególne arbuzy ważą od 8—10 kg.

**Wielka szkoła wychowania młodzieży**

Trzeci turnus brygad „S. P.” dobiega końca. Trudno obecnie dać pełny bilans osiągnięć brygad „Służby Polsce”. Faktem jest jednak, że w ciągu swojego krótkiego, bo zaledwie kilkumiesięcznego istnienia junacy „S. P.” zdobyli sobie powszechną sympatię społeczeństwa i wdzięczność za ofiarowaną pracę nad odbudową kraju. Wrazem tej wdzięczności społeczeństwa polskiego będą niezmiernie uroczystości wręczenia brygadam „S. P.” sztandarów ufundowanych przez ludność Warszawy i innych miast Polski.

Warszawę, osiągając wyniki, z których mogłoby być dumni starzy, wykwalfikowani robotnicy. W samej Warszawie około 50 przodowników „S. P.” wyrabiało około 1000 proc. normy junackiej, tzn. około 750 proc. normy robotniczej. Wszystkie brygady wykonały zespołowo swój plan w ponad 100 proc., niektóre zaś, jak na przykład Warszawska Brygada Nr 24, wykonała plan w ponad 300 proc. W wyniku wykonania tych planów usunięto setki tysięcy metrów szesć, gruzu ze Stolicy, poczyniono poważne postępy w odbudowie Warszawy i innych miast Polski, wykonano cały szereg prac melioracyjnych itp.

próbowanych w pracy w brygadach „S. P.” zostało skierowanych do szkół zawodowych. Nie ulega wątpliwości, że taka forma doboru słuchaczy szkół zawodowych da doskonałe rezultaty.

Brygady „Służby Polsce” w ciągu trzech turnusów objęły około 80.000 młodzieży, z czego dwie trzecie stanowi młodzież wiejska. Te 80.000 młodzieży znalazło w brygadach nie tylko szerokie pole do pracy dla dobra kraju, lecz również prawdziwą szkołę wychowania obywatelskiego.

Ale same owoce pracy junaków „Służby Polsce” nie dają obrazu wszystkich osiągnięć brygad. Nie mniej ważnym osiągnięciem jest dobór z brygad poważnej ilości zdolnych i pracowitych kandydatów szkół zawodowych. 14.000 młodych chłopców, wy-

Poważną pracę wykonały brygady „Służby Polsce” w dziedzinie wychowania obywatelskiego młodzieży. Praca kulturalna i polityczno-wychowawcza w brygadach pozwoliła na ukształtowanie się postępowego światopoglądu w umysłach junaków, wynikiem tej pracy jest poważny napływ junaków „S. P.” do Związku Młodzieży Polskiej: z trzech turnusów wstąpiło doń ponad 20 tysięcy młodzieży.

Kilkumiesięczna praca brygad „Służby Polsce” dała poważne wyniki — te 80 tysięcy junaków — to pierwszy zastęp młodego pokolenia, który wkroczy w życie wychowany w duchu poszanowania pracy robotnika, w duchu postępu.

E. T.

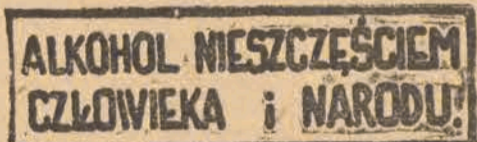


WYSTAWA KSIĄŻKI  
POLSKO-RADZIECKIEJ  
W SZCZECINIE

W ramach Miesiąca Wymiany Kulturalnej Polsko-Radzieckiej, zorganizowana została w Miejskiej Bibliotece w Szczecinie wystawa książki polskiej i radzieckiej, zawierająca książki wydane przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR, przekłady radzieckich autorów na język polski oraz wydawnictwa polskich autorów w języku rosyjskim. Wystawa ta cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa szczecińskiego.

**ROBOTNICZY I MŁODZIEŻ POMAGAJĄ PRZY WYKOPYWANIU ZIEMNIAKÓW**

Z inicjatywy miejscowych organizacji robotniczych i młodzieżowych zorganizowano specjalne grupy do wykopywania kartofli. Grupy te złożone głównie z robotników fabryki „Wagmo” i z młodzieży szkół średnich, w ciągu kilku dni wykopały około 40 ha ziemniaków.



**TEATRY**

Państwowy Teatr Wojska Polskiego w Łodzi, ul. Jaracza 27. Dzisiaj o godzinie 19.15 „Igraszki z diabłem”.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza ul. Daszyńskiego 34. Dzisiaj teatr niezwykły. W najbliższych dniach premiera sztuki Terence Rattigana „Kadet Winslow”.

Państwowy Teatr Powszechny ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36. Dzisiaj o godzinie 19.15 „Nadzieja”

TEATR „SYRENA“ Traugotta 1. Dzisiaj o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”

Teatr Komedi Muzycznej „LUTNIA“ Piotrkowska 243. Dzisiaj o godzinie 19.15 „Piękna Helena” opera komiczna w 3-ach aktach (5 odsłonach) muzyka J. Offenbacha. Udział bierze 60 osób Chór, balet, statystki, orkiestra.

Teatr „OSA“ Zachodnia 43, tel. 140-09. Codziennie o godzinie 19.30 w niedzielę i święta o godzinie 16 i 19.30 znakomita komedia muzyczna R. Stolza pt. „Pepina”. Od dzisiaj świat pracy otrzymuje 50 proc. zniżki.

CYRK Nr 2, Pl. Niepodległości. Nowy atrakcyjny program w dni powszednie godz. 19.30, sobota godz. 15.30 19.30, niedziela godz. 12.00, 15.30 i 19.30: FOGG I WIECH W ŁODZI. Jedni z najpopularniejszych ludzi w Polsce: piosenkarz Mieczysław Fogg i autor felietonów humorystycznych Wiech wystąpią razem w sobotę 30 bm. o godzinie 20 w sali Filharmonii. Bilety od 10 — 13 i od 16.

VI KONCERT SYMFONICZNY W FILHARMONII. Dzisiaj, w piątek 29 bm. o godzinie 19.15 w Filharmonii Miejskiej w Łodzi odbędzie się koncert z udziałem St. Wislockiego, jednego z najwybitniejszych dyrygentów młodszej generacji, oraz M. Zimolagę znanego w kraju i zagranicą wirtuoza-waltonisty. W programie: Brahmsa Wariacje Symfoniczne na temat Haydna, Mozarta koncert na róg z orkiestrą smyczkową oraz Karłowicza „Odwieczne pieśni”. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii (Narutowicza 20) od 10 do 13 i od 16 do 19.15.

**KINA**

- ADRIA — „Czerwony krawat” godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14 film dozwolony dla młodzieży program na dwa dni 29 — 30
- BAŁTYK — „Narzęczona z Turkmenii” godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30 film dozwolony dla młodzieży.
- BAJKA — „Śluby kawalerskie” godz. 18, 20, w niedzielę 16 film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagran. Nr 36” godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- HEL (dla młodzieży) — „Czerwony krawat” godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30 program na dwa dni 29 — 30
- POLONIA — „Dusze nieujarzmione” godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15 film dozwolony dla młodzieży program na dwa dni 29 — 30
- PRZEDWIOSNIE — „Decyzja prof. Miłasa” godz. 18, 20, w niedzielę 16 film dozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK — „Przecucie” godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30 film dozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Ulica złoczyńców” godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30 film niedozwolony dla młodzieży
- MUZA — „Wyspa bezimienna” godz. 18, 20 w niedzielę 16 film dozwolony dla młodzieży
- ROMA — „Tajemnica wywiadu” godz. 18, 20.30, w niedzielę 15.30 film niedozwolony dla młodzieży
- STYLÓWY — „Na morskim szlaku” godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30 film dozwolony dla młodzieży
- SWIT — „Piętnastoletni kapitan” godz. 18, 20, w niedzielę 16 film dozwolony dla młodzieży
- TECZA — „1-go maja 1948 roku w Moskwie” „Białorniś w tańcu i pieśni” godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30 film dozwolony dla młodzieży
- TATRY „Aktor” godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15 film dozwolony od lat 12
- WISLA — „Narzęczona z Turkmenii” godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15 film dla młodzieży dozwolony
- WŁÓKNIARZ — „Przygoda na wakacjach” godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15 film dozwolony dla młodzieży
- WOLNOŚĆ — „Dusze nieujarzmione” godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14 film dozwolony dla młodzieży program na dwa dni 29 — 30
- ZACHĘTA — „Ostatni Mohikanin” godz. 18.30, 20.30 w niedzielę 16.30 film dozwolony dla młodzieży

**SPORT SPORT SPORT**

**OKAZJA JEST...**

**Ale czy „Widzew” potrafi ją wykorzystać?**

W nadchodzącą niedzielę w Łodzi odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy zespołami Widzewa i Garbarni. Poprzedni mecz tych drużyn zakończył się niezbyt zasłużonym zwycięstwem krakowian. Obecnie gościom zagraza spadek do drugiej ligi, gdyż więcej będą za wszelką cenę do uzyskania wygranej. Widzew na swoim terenie oraz przy udziale przychylnie nastawionej publiczności winien śmiało stawić

czoła przeciwnikowi. Gra zapowiada się więc interesująco. Garbarnia znana jest z gry stojącej na dobrym poziomie technicznym, a więc świadkiem tego spotkania powinny być tłumy zwolenników piłkarstwa. LKS udaje się do Łodzi na zawody z tamtejszą Polonią, która ostatnio pokonała Ruch. Łodzianie po zwycięstwie, odniesionym nad leśderem Ligi, Cracovią, są faworytami niedziel-

nego spotkania. Tym bardziej, że będą chcieli zrewanżować się za poniesioną klęskę w pierwszej rundzie 2:4.

W Krakowie mogą rozstrzygnąć się losy tytułu mistrza Polski. Krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa Wisła uchodzi za faworyta niedzielnego meczu z Cracovią. Jeśli uda jej się pokonać swą miejscową rywalkę, wówczas zrówna się punktami z Cracovią. Będzie miała potem większe szanse na zdobycie tytułu mistrza niż obecny lider tabeli. Poprzednio Cracovia wygrała 2:0.

W Poznaniu ZZK będzie miał za przeciwnika Polonię bydlińską. Już raz zdołał kolejarz pokonać 2:1 Polonię, sądzącym że i w tym wypadku szczęście dopisze gospodarzom.

W Tarnowie, Tarnovia podejmie Wartę, z którą przegrała na własnym stadionie 0:3. Własny teren i przychylnie nastawiona publiczność będzie w niedzielę sprzymierzeńcem Tarnowii.

W Rybniku Rymer gra z Ruchem. Pierwsza drużyna jest kandydatem do spadku, druga na tomiasz znajduje się w czołowej. Poprzednio Ruch uzyskał zwycięstwo w stosunku 5:1. Tym razem również dajemy więcej szans drużynie z Wielkich Hajduków.

Legia pierwsze spotkanie z AKS-em wygrała w stosunku 4:1. Rewanż natomiast zakończył się nieprzewidywalnym zwycięstwem Amatorskiego Klubu Sportowego, tym bardziej, że walczył on na swoim terenie.

Jak z powyższych wyników, niedzielne mecze trzymać będą w napięciu wszystkich zwolenników piłki nożnej, gdyż mogą wyjaśnić nieco powikłaną dotychczas sytuację w tabeli rozgrywek.

**GARBARNIA PRZYJEżdża**

z ułaskawionym Foryszewskim

Do niedzielnego meczu przeciw „Wisła” wystąpi „Cracovia” ze zmienioną linią napadu: (od lewej) Różankowski I, Radziejewski, Różankowski II, Szeliga.

Nowopozyskany lewoskrzydłowy Kolas nie zdał w Łodzi egzaminu, wobec czego kierownictwo sekcji zdecydowało się wystawić obu juniorów na pozycjach łącznikowych, a Różankowskiego I przesunąć na lewe skrzydło. Zawodnik ten grał na tej pozycji w czasie meczów zespołu krakowsko-śląskiego w roku 1946 w Szkocji. Poświat jun. jest synem b. napastnika „Cracovii”.

„Wisła” do meczu niedzielnego wystąpi w swym najlepszym składzie, a mianowicie: Jurowicz, Kubik, Planek, Wapiennik, Legutko, Filek, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Mamoń.

Kontuzje po meczu w Poznaniu okaza-

ły się niegroźne i wszyscy zawodnicy trenowali pilnie pod okiem trenera Kuchynki. Jedyne Gracz skarżył się na ból nogi, a lekarz obecny na treningu stwierdził ropny wrzód na nodze.

„Garbarnia” wyjedzie do Łodzi na mecz z „Widzewem” z Foryszewskim, który — po okazaniu skruchy, przyjęty został ponownie w poczet członków klubu. „Garbarnia” grać będzie w składzie: Jakubik, Ziemia, Rakoczy, Bieniek, Lasiewicz, Jodłowski, Parpan, Kłociński, Nowak, Foryszewski, Kucharski.

„Tarnovia” na mecz niedzielny z „Wartą” nie zmienia składu, który wywalczył zwycięstwo 5:1 nad „Widzewem” i grać będzie w zestawieniu: Dwurażny, Barwiński, Pirych I, Kapustka, Koziół, Krymski, Kuczyński, Roik II, Pirych II, Kokoszka, Biniek.

**Sport w ZSRR**

**REPUBLIKA UKRAIŃSKA**

ojczyzną ciężkoatletów i sztangistów

MOSKWA (obsł. wł.) Na zawodach strzeleckich, zorganizowanych w Moskwie z okazji 30-lecia Komsomolu, Żgutow (Moskwa) ustanowił nowy rekord Związku Radzieckiego. Strzelając z pozycji kłęczącej na dystans 300 m., Żgutow osiągnął 187 punktów na 200 możliwych. Wynik ten przewyższa o 2 punkty rekord światowy Szwajcara Zimmermanna.

Radziecka Republika Ukraina wydaje corocznie miliony rubli na potrzeby kultury fizycznej. Na Ukrainie znajduje się obecnie ponad 20 tys. stowarzyszeń sportowych, w których uprawia sport około 5 milionów zawodników i zawodniczek, mając do dyspozycji doskonale wyposażone stadiony sportowe, baseny pływackie, sale gimnastyczne itp. Liczne kursy trenerskie i instruktorskie przygotowują corocznie nowe kadry fachowców we wszystkich dziedzinach sportu. Dzięki temu sportowcy ukraińscy zajmują wiele czołowych miejsc w szeregach najlepszych zawodników Związku Radzieckiego.

Ukraińska drużyna ciężkoatletów, w której skład wchodzi m. in. mistrz Europy Kucenko, ustanowiła drużynowy rekord ZSRR w klasycznym pięcioboju w podnoszeniu ciężarów wynikiem 2.075 kg.

Rekord Związku Radzieckiego w biegu na 100 m p. pl. należy do ukraińskiego zawodnika Bulańczyka i wynosi 14,4 sek.

Specjalną popularnością na terenie Ukrainy cieszy się drużyna piłkarska „Dynamo” z Ki-

jowa, znajdująca się od wielu lat w czołowej grupie radzieckich drużyn piłkarskich.

Czołowymi pływakami Związku Radzieckiego są Semen Bojezenko i Leonid Mieszkow. Bojezenko był pierwszym pływakiem, który zapoczątkował na terenie Związku Radzieckiego styl „motyłkowy” i dzięki niemu uzyskał czołową pozycję wśród pływaków ZSRR.

Pierwszy rekord Związku Radzieckiego ustanowił Bojezenko 12 lat temu, przepływając dystans 200 m. st. klas. w 2:39,5 min. W tym samym roku ustanowił on nowy rekord ZSRR na dystansie 500 m. czasem 4:52,1 min. i staje się od tej pory czołowym „Klasykiem” radzieckim. Wojna nie przeszkodziła mu w dalszym uprawianiu sportu i w roku 1940 uzyskuje Bojezenko pierwszy wynik lepszy od oficjalnego rekordu światowego.

Na 200 m. st. klas. uzyskuje on doskonały czas 2:33,7 min., co przewyższa rekord światowy o 3,5 sek. W kilka dni po tym Bojezenko osiąga po raz drugi wynik lepszy od rekordu światowego, tym razem na dystansie 100 m. st. klas. Uzyskany czas — 1:06,6 min. poprawia on już w następnym roku o 1 sek. Na dystansie 100 m. jedynie drugi pływak radziecki Mieszkow osiągnął czas o 0,5 sek. lepszy od wyniku Bojezenki. Czasy obu pływaków radzieckich na 100 m. przewyższają oficjalny rekord światowy na tym dystansie.



Ciężkoatletyka i podnoszenie ciężarów należą do sportów b. popularnych w ZSRR. Bolechwalow jeden z czołowych sztangistów Związku Radzieckiego podczas codziennego treningu.

**Który z naszych pięściarzy pojedzie do Ameryki?**

A.J.B.A. prosi o wyznaczenie kandydatów...

LONDYN (obsł. wł.) Odbyło się tu posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Bokserskiego (AIBA), na którym rozpatrzono szereg ważnych zagadnień.

Sprawa sędziów ringowych i punktowych na Igrzyskach Olimpijskich była przedmiotem dłuższej dyskusji, w wyniku której powzięto szereg postanowień. W trakcie sporządzania znajdującej się listy sędziów międzynarodowych, którzy będą mogli prowadzić walki na Igrzyskach Olimpijskich i mistrzostwach Europy. Po sporządzeniu lista ta zostanie opublikowana. Przy okazji Komitet wyraził nadzieję, że poziom sędziów podniesie się we wszystkich krajach. W tej sprawie zresztą podane będą w najbliższym czasie do wiadomości pewne zalecenia.

Postanowiono, że następny kongres Międzynarodowego Związku Bokserskiego zbiegnie się w 1950 r. w Kopenhadze.

Projektowany na 1950 r. mecz między reprezentacją Europy i Ameryki Północnej został odłożony, doroczne natomiast spotkanie Europa—Ameryka odbędzie się 18 maja przyszłego roku w Chicago. Reprezentacja Europy wyjedzie okrętem z Anglii dwa tygodnie wcześniej.

W związku z tym meczem, zwrócono się do wszystkich państw europejskich o wy-

suwanie kandydatów do reprezentacji, która składać się będzie z 1 zawodnika w każdej wadze i dwóch rezerwowych.

Na konferencji między przedstawicielami Federacji sportowych i Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim, która odbędzie się w przyszłym roku w Rzymie, AIBA reprezentować będą Włoch Mazzia i Anglik ppłk. Russell.

W czasie obrad wysłuchano również sprawozdanie z wstępnych rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami ZSRR w sprawie przystąpienia Związku Radzieckiego na członka AIBA.

**„Włóknarz” na czele mistrzostw**

W mistrzostwach drużynowych w boksie padły dwa walkowery. Pierwszy uzyskał Zryw ze zdekompletowaną Bawełną, a następnie „Włóknarz” wobec wycofania się zespołu LKS-u z dalszych spotkań.

Obecna tabela przyjęła takie oblicze:

|                | gier | pkt. | st. pkt. |
|----------------|------|------|----------|
| 1) Włóknarz    | 5    | 8    | 60:20    |
| 2) Zryw        | 5    | 7    | 52:28    |
| 3) LKS         | 5    | 5    | 38:42    |
| 4) „Concordia” | 3    | 2    | 17:31    |
| 5) Bawełna     | 4    | —    | 0:55     |

**DZIAŁ OFICJALNY ŁOZB KOMUNIKAT WYDZIAŁU SPORTOWEGO NR 12**

1. Wydział Sportowy podaje do wiadomości, iż LKS z dniem 22 października 1948 r. wycofał się z dalszych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Okręgu kl. A.

Sekretarz Przewodniczący  
w z. J. Szluzewski (—) M. Tyl

**Pomorze — Łódź w tenisie stołowym**

W sobotę, jak donosimy na innym miejscu, odbędzie się mecz Pomorze — Łódź w tenisie stołowym. Skład Łodzi wyładować będzie następująco: Krzysik, Grzelczyk, Wiktorowski, Supel.

Reprezentacja Pomorza rozegra drugie spotkanie w niedzielę w Tomaszowie Mazowieckim z reprezentacją miasta.

**Uwaga kolporterzy!**

Dnia 7 listopada br. ukaze się „Głos Robotniczy” z okazji 31-ej rocznicy październikowej w zwiększonej objętości oraz bogato ilustrowany. Zamówienia na powyższy numer należy kierować do Wydziału Kolportażu RSW „Prasa” Delegatura—Łódź, Żwirki 17, tel. 212-04.